Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

NR. 72. — ROK XXXV.

PONIEDZIAŁEK

12. MARCA 1928.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA: KRAKÓW, ULICA ŚW. KRZYŻA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055. — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW: 401.099.

Przedpłata wynosi: . .	W Krakowie: z odnoszeniem	W Krakowie: bez odnoszenia	Na całym obsz. Państwa polsk z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego
Miesięcznie	5·00 zł.	4·50 zł.	5·00 zł.	8·50 zł.	4·50 zł.

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. — ADMINISTRACJA NR. 3344. — DRUKARNIA NR. 3344 i 4406

P. Woldemarasowi się nie spieszy.

Fakt jest trochę groteskowy, ale prawdziwy: Rada Ligi Narodów została zlekceważona przez p. Woldemarasa i despekt schowała — mówiąc obrazowo — do kieszeni. Musiała zaś to uczynić, gdyż — i tu groteska staje się jeszcze jaskrawszą — słuszność formalną czyli prawną w sporze między Ligą a p. Woldemarasem ma.... p. Woldemaras. Rada Ligi stanowczo nie poznała się jeszcze na premjerze litewskim. Nie doceniła jego zdolności adwokackich (choć p. Woldemaras jest z zawodu profesorem na wydziale filozoficznym uniwersytetu), a raczej jego sprytu i pomysłowości w wyszukiwaniu kruczków prawnych, gdy chodzi o prowadzenie sporu. My krętactwo p. Woldemarasa znamy już dobrze z jego not dyplomatycznych, które przyniosłyby zaszczyt pierwszorzędnej kancelarji adwokackiej w jakiejś Dębicy lub Tłumaczu; tyle w nich biegłości w chwytaniu za słowo i wyszukiwaniu sprzeczności w enuncjacji przeciwnika, tyle formalistyki i przedewszystkiem co za niesłychana umiejętność odraczania terminów! Jak adwokat z prowincji stara się złą sprawę przeciągać, by przeciwnika zmęczyć i skłonić do ustępstw tak p. Woldemaras korzysta z każdej nieformalności w procedurze, by się na wyznaczony termin przed Ligą nie stawić i nowe uzyskać odroczenie sprawy. Pod tym względem Rada Ligi p. Woldemarasa nie znała i dlatego spotkało ją onegdaj — powiedzmy delikatnie — niepowodzenie.

Statut Ligi Narodów powiada, że jeśli Rada Ligi rozważa jakąś sprawę, dotyczącą interesów jednego z państw, to reprezentant tego państwa ma prawo wziąć udział w jej posiedzeniu, jednak bez prawa głosowania. Otóż na marcowej sesji Rady Ligi pojawił się wniosek zainterpelowania Polski i Litwy, jak wypełniły rezolucję Rady z 10 grudnia ub. roku, polecającą im przeprowadzenie układów o nawiązanie ze sobą wzajemnych stosunków sąsiedzkich. Jak wiadomo — od dwóch miesięcy toczą się między Warszawą a Kownem rozmowy za pośrednictwem kurjerów, ale nie wyszły one jeszcze poza sprawę ustalenia miejsca i przedmiotu właściwych układów. Ostatecznie stanęło na tem, że delegaci Polski i Litwy zjadą się 30 marca w Królewcu. Ponieważ po stronie litewskiej widoczną jest chęć przeciągania sprawy, przeto Rada Ligi pragnąc układy przyspieszyć i na oporną Litwę autorytetem swym oddziałać, postawiła już w ciągu marcowej sesji sprawę wykonania rezolucji z 10 grudnia na porządku dziennym swych obrad. Przepis o koniecznej obecności przedstawicieli interesowanych państw musiał być oczywiście zachowany, a ponieważ p. Zaleski bierze już udział w obradach Rady Ligi jako jej członek, przeto trzeba było zaprosić jeszcze p. Woldemarasa. Uczynił to w imieniu Rady sprawozdawca sporu polsko-litewskiego van Blockland. W Genewie sądzono, że rząd kowieński nie będzie robił trudności.

Zawiedziono się. P. Woldemaras odtelegrafował, że sprawa polsko-litewska wcale się na porządku dziennym Rady Ligi nie znajduje. Istotnie ułożony przez sekretarjat Ligi porządek dzienny sesji marcowej nic o sprawie tej nie wspomina. Któż mógłby ją w drodze nagłej na Radę wnieść? Czy sama Rada? Ależ — pisze premjer litewski — rezolucja z 10 grudnia wcale nie wspomina o tem, jakoby Rada Ligi miała kontrolować, czy układy między Polską a Litwą się toczą i z jakim skutkiem. Rezolucją z 10 grudnia Rada Ligi kompetencję swą do zajęcia się sporem polsko-litewskim wyczerpała i więcej nic nie ma do gadania. Prawda, może zająć się tą sprawą n a n o w o, ale takie zajęcie wymaga pewnych form proceduralnych. Jedno z państw w Radzie Ligi zasiadających musi najpierw zwrócić uwagę Rady na ową sprawę, którą potem Rada uchwala (lub nie uchwala) wpisać na porządek dzienny n a s t ę p n e j sesji, zapraszając na nią równocześnie interesowane strony. Taka jest procedura i Rada Ligi winna jej przestrzegać. Zresztą — kończy p. Woldemaras — nie mam obecnie czasu i nie zdążyłbym przyjechać do Genewy na sesję obecną Rady.

Taki był sens odpowiedzi kowieńskiej i co tu mówić, — p. Woldemaras miał o tyle f o r m a l n ą rację, że z wyjątkiem wypadków naprawdę nagłych, Rada Ligi dotąd nigdy w toku sesji nie zamieszczała spraw nowych na swym porządku dziennym, czem wytworzyła ważne precedensy. Wobec odmowy kowieńskiej Rada sprawę polsko-litewskich rokowań odroczyła do sesji czerwcowej. Proceduralnej racji p. Woldemarasa stało się zadość. Trudno nie stwierdzić groteskowości sytuacji, w której Rada Ligi faktycznie uznaje zarzut p. Woldemarasa, że postąpiła nieformalnie. Wprawdzie Rada podtrzymuje teoretycznie swe prawo do wnoszenia spraw na porządek dzienny, ale — powtarzam — faktycznie zwyciężył punkt widzenia Litwy. P. Woldemaras zyskał trzy miesiące — na odwlekanie układów z Polską.

Jan Matyasik.

Pr. II. 103/28.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny, jako prasowy w Krakowie, po wysłuchaniu wniosku Prokuratora przy tymże Sądzie, na niejawnem posiedzeniu orzekł:

Zatwierdza się po myśli art. 76 rozp. Prez. Rzplitej z 10 maja 1927 Dz. u. p. Nr. 45 poz. 398 dokonane dnia 5 marca 1928 przez Dyrekcję Policji w Krakowie do L. 1056/15 28/Bł. zajęcie czasopisma p. t. „Głos Narodu" Nr. 67 z dnia 7 marca 1928 z powodu treści artykułu p. t. „Zwycięscy z 4 marca" w ustępach od słów: „Pójdziemy dalej" do słów: „oddali na jedynkę" i od słów: „Dopóki ten stan potrwa" do słów: „Kronikę naszych dziejów", a nadto od słów: „Troskliwie ukrywali" do słów: „naszego życia publicznego" i od słów: „w gruncie rzeczy wybory" do słów: „słabszą finansowo", gdyż w treści zajętych ustępów wyżej wymienionego artykułu mieszczą się znamiona występków z ust. 1 dekr. Prez. Rzplitej z 10 maja 1927, oraz z § 488 uk. i art. V. ust. z 17 grudnia 1862 L. 8 dz. p. p. ex 1863.

Równocześnie po myśli art. 77 cyt. rozporządzenia Prez. Rzplitej zakazuje się Redakcji czasopisma „Głos Narodu" rozpowszechniania zajętego artykułu, oraz poleca się, aby w najbliższym numerze tegoż czasopisma pod rygorem art. 60 wspomnianego rozporządzenia niniejsze orzeczenie bezpłatnie umieściła z zachowaniem postanowień art. 30—33 tegoż rozporządzenia.

Sąd okręgowy karny, jako prasowy Senat II.

Kraków, dnia 8 marca 1928 r.

Podpis nieczytelny.

P. premjer konferuje z p. Prezydentem Rzplitej.

Warszawa. (Tel. wł.) **W ostatnich dniach p. premjer kilkakrotnie wyjeżdżał na Zamek i odwiedzał P. Prezydenta.** Jak mówią, podczas konferencji na Zamku. **P. Prezydent naradzał się z p. premjerem w kwestji najważniejszych spraw państwowych, a przedewszystkiem** w sprawie nadchodzącej kadencji parlamentarnej i ustosunkowania się do niej rządu, **tudzież w sprawie rekostrukcji gabinetu.** Tymże sprawom poświęcone były ostatnie **konferencje p. premjera Piłsudskiego z p. wicepremjerem Bartlem.** Opowiadają, że **p. wicepremjer Bartel obejmie(?) tekę po min. Dobruckim.**

—oo—

Wszyscy do urny wyborczej!

Przypominamy, że dziś w niedzielę od godz. 9-tą rano do 9-tej wiecz. odbywają się wybory do Senatu. Lokale komisyj wyborczych tesame, co w dniu 4 marca. Głosują wszyscy, którzy przed 5 XI 1927 ukończyli 30 lat życia.

Do walki wyborczej stają 3 główne obozy: 1 2 i 25. Inne listy w woj. krakowskiem nie mają szans zwycięstwa. Lista nr. 24 została w woj. krakowskiem wycofana, a jej zwolennicy głosują na nr. 25. Listy nr. 30 wogóle nie zgłoszono, wobec tego jej zwolennicy powinni głosować na listę Pol. Bloku Katolickiego z czołowymi kandydatami: **b. sen. A. Średniawskim i ks. L. Kasprzykiem.**

Kartki powinny zawierać tylko cyfrę 25 bez żadnych dopisków. Otrzymać je można jeszcze w Sekretarjacie Ch. D. przy ul. Potockiego 11 oraz w redakcji „Głosu Narodu".

Wyniki głosowania należy podawać telefonicznie lub ustnie do Sekretarjatu Ch. D. i do „Głosu Narodu".

—oo—

O czem piszą inni?...

Zydzi targują się z Be-Be.

„Nowy Dziennik" znowu skarży się na „sprzedajną hałastrę", kóra chce głosy żydowskie pozyskać dla listy nr. 1.

„Przyjdzie czas, kiedy imiennie zdemaskujemy wszystkie te kreatury z Krakowa, Podgórza i z innych miast i wykażemy, — co i ile który z nich dostał za szachrowanie głosami żydowskimi. Na razie tylko tyle oświadczamy, że „ratowanie" przez nich listy sanacyjnej, a w szczególności mandatu senatorskiego p. prezydenta Rollego, jest zwyczajnem łajdackiem oszustwem — takiem samem zresztą, lub jeszcze większem, niż przed tygodniem było „ratowanie" mandatu prof. Krzyżanowskiego".

A zatem znowu toczy się targ o głosy żydowskie. Macherzy z „1-nki" mówią: p. Rolle jest nam „miły i sympatyczny", będzie nas, żydów, w Senacie bronił. więc dlaczego nie głosować na niego? Na to zwolennicy „17-ki" odpowiadają: owszem, p. Rolle jest dobry kandydat, ale p. Juda Zimmermann też niezły. Dlaczego nie mamy mieć w Senacie dwóch obrońców? Pan Rolle tak czy owak wyjdzie, bo jest na pierwszem miejscu, zatem głosujemy na p. Zimmermanna.

O wspólny front przeciw radykalizmowi

Omawiając ogromny wzrost głosów komunistycznych i socjalistycznych, pisze „N. Kurjer":

„Dla ruchu robotniczego narodowego wynika stąd konieczność rewizji dotychczasowej taktyki. Wskazywaliśmy już nieraz na to, że Narodowa Partja Robotnicza niepotrzebnie staje do walki z chadecją — zamiast łączyć się z nią, aby stworzyć wspólny front przeciw czerwonej fali. Czas najwyższy zmienić dotychczaswą taktykę"

Rząd — pisze dalej „N. Kurjer" — musi zmienić swój stosunek do stronnictw środka, a warstwy posiadajace i wykształcone „muszą więcej niż dotąd zainteresować się losem warstw robotniczych, jeżeli nie chcą, ażeby przewaliła się ponad niemi fala czerwona, podobnie, jak to się stało w Rosji. Niech się nie pocieszają tem, że socjalizm polski jest dość obłaskawiony, a niech zważą, że socjalizm toruje drogę komunizmowi, który wszędzie depce mu na pięty".

Po klęsce a przed zwycięstwem.

Ze wszystkich pism umiarkowanych, omawiających klęskę obozu narodowo-katolickiego, bije niezłomna wiara, że tę klęskę da się może w niedalekiej przyszłości powetować.

„Żołnierz — pisze ks. Panaś w „Sprawie Ludowej" — dopiero wtedy jest prawdziwym i dobrym żołnierzem, gdy po poniesionej klęsce umie się w porządku cofnąć i zorganizować do nowego, a pewnego zwycięstwa.

Tak też będzie i z nami. Gdy ta garstka zdrajców i judaszów, która dla marnej mamony zdradziła interesy włościaństwa i w najcięższych chwilach otwarła nasze szańce dla wrogów ruchu ludowego — przekona się na własne oczy, jak wielką szkodę wyrządziła sobie, swoim braciom i swoim dzieciom, to tak, jak niegdyś Judasz rzucił srebrniki żydowskim kapłanom, tak i oni ową lokajską pamułą bryzną w twarz tym, co ich do zdrady przywiedli".

A „Kurjer Poznański" przypomina, że „pięć lat temu rząd nie był w naszem ręku, ale wybory odbywały się bez nacisku. Związek Ludowo-Narodowy, Chrześcijańska Demokracja, Stronnictwo Chrześcijańsko-Narodowe, „Piast" i Narodowa Partja Robotnicza, idąc w trzech obozach, zdobyły przecież o własnych, obywatelskich siłach 240 mandatów. Czemże wobec tego jest dzisiaj zaledwie 125 mandatów, zdobytych przez „sanację" w niesłychanych wprost warunkach politycznych?"

A jak jest w Rumunji? Tam w r. 1927 przygniatającą większość (coś ponad 80% mandatów) w parlamencie uzyskało stronnictwo p. Bratianu. Przedtem równie przygniatającą większość miała partja generala Averescu. Nie uchroniło to Rumunję od częstych przesileń gabinetowych i wyborów.

Ks. Radziwiłł za solidarnością Be-Be.

Optymizm zachowawców.

W związku z wejściem znaczniejszej grupy konserwatystów do sejmu, zwróciła się Ag. Wschodnia do Ks. Janusza Radziwiłła z zapytaniem: jaka będzie rola konerwatystów w Bezpartyjnym Bloku Współpracy z rządem i w Sejmie wogóle.

Uważam, oświadczył Ks. Janusz Radziwiłł i zdanie to o ile mi wiadomo podzielają pozostali posłowie zachowawcy, łączność organizacyjna Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem winna być utrzymana i to na podstawie wyrażego oblicza programowego. Najważniejszem zadaniem sejmu będzie niewątpliwie zmiana konstytucji. Hasło to przyświecało przedewszystkiem wyborom, to też pod tym względem rola bloku rządowego nie powinna nastręczać wątpliwości. W dziedzinie zaś polityki gospodarczej i społecznej rząd ujawnił już w ciągu dotychczasowej swej działalności wyraźne (?) ramy programowe, w których żądać będzie współpracy Sejmu, nie dopuszczając do żadnego ich wypaczenia. Dlatego też uważam pesymizm w stosunku do oblicza gospodarczo-społecznego większości sejmu za nieuzasadniony, bo oparty li tylko na wspomnieniach (!) dawniejszej (?) nieaktualnej (?) już działalności wielu posłów podtrzymujących obecnie kurs polityki rządowej. Nie traciny nadzieji, że to nasze państwowe stanowisko, wypływające logicznie z całej naszej ideologji znajdzie obecnie w rezultacie wyniku wyborów zrozumienie po stronie dotychczasowej opozycji, tak na prawicy i lewicy i umożliwi w izbach swobodną pracę, która doprowadzić musi do rozwiązania całego szeregu pierwszorzędnych zagadnień pod kątem widzenia tylko interesów państwa".

Przegląd religijny.

(Niezłomny obrońca wiary. — Biskup z Guadalajara. — Co to jest „Rotary"? — Nowość amerykańska. — Straty Kościoła w Chinach).

Sytuacja w Meksyku jest teraz taka, że wszyscy biskupi, z wyjątkiem jednego, zostali przez rząd Callesa pozbawieni swych urzędów, uwięzieni, wywiezieni poza granice diecezji. Jednemu tylko z nich udało się zostać na posterunku i z ukrycia dalej kierować sprawami Kościoła. Jest nim Arcybiskup z Guadalajara, Don Francisco Orozco y Ximenes.

Ma on za sobą chlubną już i bogatą przeszłość nieustraszonego obrońcy Kościoła i wyznawcy... Pierwszą jego stolicą biskupią było miasto San Cristobal w diecezji Chiapas, założonej jeszcze przez pierwszego Apostoła Meksyku, Dominikanina, O. Bartłomieja de Las Casas. Objąwszy diecezję w zarząd wziął się nowy biskup do pracy, — przedewszystkiem do wychowania kleru. Nie mając budynku dla seminarjum, z własnych funduszów zbudował obszerny dla niego gmach i mieszkanie biskupie. Wkrótce jednak rząd rewolucyjny zabrał jeden i drugi budynek na własność państwową.

Jeszcze gorsze wypadki przeżył Don Orozco na drugiej stolicy, w Guadalajara. Również i tu zabrano na własność państwa budynek seminarjum duchownego i pałac biskupi. Nowe seminarjum otworzył biskup w napół zrujnowanych murach klasztoru św. Moniki. W ub. roku i ten budynek zabrano, a młodzież duchowną rozpędzono.

Wreszcie oskarżono biskupa o popieranie czynne rewolucji przeciw Callesowi. I Don Orozco, którego całe życie upływało na wytrwałej pracy kościelnej, postawiony w stan oskarżenia o zbrodnię przeciw państwu, zmuszony był w ucieczce szukać ocalenia przed niesprawiedliwym, z góry wiadomym wyrokiem. Otoczony miłością wiernych ukrywa się teraz w niedostępnych wioskach przed tropiącemi go oddziałami wojskowemi; ludność z narażeniem życia chroni go i pomaga w zarządzaniu diecezją z ukrycia. A choć Calles wyznaczył wysoką nagrodę za wykrycie jego miejsca pobytu, dotąd jednak Arcybiskup z Guadalajara jest bezpieczny i jego wpływ na ludność katolicką z każdym dniem wzrasta.

* * *

Prasa katolicka Czecho-Słowacji i Niemiec zaczyna się zajmować nowym ruchem stowarzyszeniowym o charakterze etycznym, t. zw. „Rotary".

Ruchowi temu dał początek prawnik Paweł Harris z Chicago w r. 1925. Dziś już kluby „Rotary" liczą 150 tysięcy członków w Ameryce i Europie. Mają one charakter filantropijny: nieść pomoc ludziom potrzebującym. Także i wychowawczy: ćwiczyć się w praktycznym solidaryźmie przez ustępstwa. Odnosi się to nie tylko do usług materjalnych, do ustępstw z zakresu stosunków czysto towarzyskich; „Rotary" zobowiązuje swych członków do ustępstw nawet w dziedzinie filozoficznych, społecznych i religijnych poglądów. W praktyce znaczy to, że n. p. katolik winien w towarzystwie protestanckim wyrzec się swoich religijnych przekonań.

Rzecz jest jasna, że „Rotary" nie może wychować prawdziwie etycznego człowieka. Zabija w nim to, co jest podstawą etycznego życia, — dążność do uformowania charakteru. Ponadto „Rotary", wykluczająca istnienie jednej Prawdy religijnej, zwraca się przeciw katolicyzmowi... To też — stwierdza prasa amerykańska — nie należą do niej ludzie prawdziwie religijni; staje się modną podobno w Ameryce odmianą masonerji.

Niedawno czytaliśmy osobny numer „Prager Presse", organu praskiego Min. spraw zagranicznych poświęcony ruchowi „Rotary". W jednym z jego artykułów powiedziano, że amerykański ten ruch spotyka się z dużem powodzeniem wśród inteligencji czeskiej. Wiadomo, nowość zawsze pociąga.

* * *

Rewolucyjne wrzenie w Chinach wyrządza olbrzymie straty Kościołowi katolickiemu. — W roku 1927 przypuszczalna suma szkód (spalone lub zniszczone kościoły, kaplice, budynki szkolne, misyjne i t. d.) na 67 terytorjach administracji kościelnej (wszystkich jest 73) przenosi sumę 75 miljonów franków. Najwięcej ucierpiały: dolina Yang-Tse i Mongolja. W samym wikarjacie Ichang w gruzach leży 118 kościołów i kaplic, a straty materjalne ustalono na 1 miljon 875 tysięcy franków.

Są to wiadomości bardzo smutne. Na pewien (może i dłuższy) okres czasu katolizacja tego kraju będzie musiała być ograniczoną. A zapowiadała się doskonale, zwłaszcza od nominacji 5 biskupów-Chińczyków przez Piusa XI.

Pejot.

Sytuacja wyborcza w Wielkopolsce.

K. Unja Ziem Zachodnich (nr. 30) uchwaliła mimo klęski poniesionej w dniu 4 marca podtrzymać swą listę do Senatu. Lista ta mandatu jednak nie zdobędzie, gdyż część wyborców „30-tki" postanowiła głosować na listę nr. 21. Na Pomorzu zwolennicy „30-tki" oddadzą głosy na listy nr. 7, 21 i 24.

Chrz. Demokracja postanowiła wobec unieważnienia listy nr. 25 na Pomorzu **wezwać swych członków i sympatyków do głosowania na listę Narodowej Partji Robotniczej nr. 7.**

Posłowie z okręgu tarnopolskiego.

Okręgowa Komisja Wyborcza nr. 54 w Tarnopolu ogłosiła, że lista nr. 1 otrzymała 108.579 głosów i 4 mandaty (Jakób Bojko, Józef Sanojca, Ksawery Jaruzelski, Wład. Kosydarski), lista nr. 18 — 133.910 głosów i 4 mandaty (ks. Leonty Kunicki, dr. Stefan Baran, J. Zawałykut, Ant. Kuńko), lista nr. 17 — 31.133 głosów i 1 mandat (Luzer Hersen Heller), lista nr. 22 otrzymała 42.845 głosów i 1 mandat (dr. Dmytro Ładyka). Inne listy mandatów nie uzyskały.

A jednak za „jedynką".

Podając onegdaj wiadomość, że sekretarz jener. Stron. Kat.-Ludowego poleca członkom tego stronnictwa głosować przy wyborach do senatu na listę nr. 1., dodaliśmy, że wiadomość ta wydaje nam się nieprawdopodobną ze względu **na nazwisko p. St. Nowaka, zdecydowanego przeciwnika wychowania religijnego w szkole.**

Pomyliliśmy się jednak. Organ bowiem Str. Kat.-Ludowego „Lud Katolicki" przynosi w ostatnim numerze zachętę do głosowania na listę nr. 1., oczywiście przemilczając nazwisko p. St. Nowaka. Jakże to pogodzić z katolickim charakterem „Str. Kat.-Ludowego"?

Jak informuje „Lud Katolicki"?

„Lud Katolicki" pisząc o klęsce Ch. D. i „Piasta" twierdzi, że obydwa te stronnictwa miały dotąd 114 posłów, a teraz będą miały tylko 34.

Jest to gruba nieścisłość... miarodajnym jest stan liczbowy klubów poselskich przed wyborami. „Piast" miał wtedy 49 posłów, a Ch. D. 39. Razem więc oba kluby liczyły nie 114, ale 88 posłów.

Nuncjusz Marmaggi o narodzie polskim

W Rzymie, w stowarzyszeniu robotniczem „Societa Operaia Cattolica Tiberina di Mutue Soccorso" na Piazza Mastai na Zatybrzu, którego Mgr. Marmaggi był pasterzem duchownym w ciągu dwudziestu lat, odbyła się uroczystość ku czci odjeżdżającego do Polski nowego Nuncjusza. Mowcy podnosili wyróżnienie

swego pasterza i życzyli mu. by po spełnieniu tej nowej misji. powrócił do Rzymu. na Zatybrze. w celu otrzymania ostatniej nagrody za zasługi. oddane religji i Kościołowi, — purpury kardynalskiej.

Mgr Marmaggi. dziękując mówcom za wyrażone uczucia. zaznaczył, że więzy. które go łączą ze Stowarzyszeniem. oparte o religię i miłość ku Kościołowi. nie zerwą się nigdy. Jedzie on na krańce Europy. do narodu słowiańskiego z pochodzenia. ale rzymskiego z ducha i uczuć które ujawniały się zawsze w ciągu całej. męczeńskiej historji tych obrońców chrześcijaństwa Przecież to Polak. Sobieski ocalił pod Wiedniem cywilizację rzymską. to znaczy katolicką. Polacy dzisiejsi. jak ich przodkowie. są dumni ze ścisłej łączności z Rzymem. Mgr. Marmaggi przypomniał nieszczęsne słowa Metternicha. że Polska została zabita i pogrzebana. a trzy kolosy strzegą jej grobu. Opatrzność otworzyła grób. a Polska wyszła zeń jeszcze piękniejsza i żywotniejsza Zasługiwała na to Te odwieczne więzy łączące Polskę z Rzymem. zmuszają Mgra Marmaggi'ego do oddania się narodowi polskiemu całą duszą. Liczy on w tej sprawie na modlitwy swych stowarzyszonych. Jest ich pewien.

Mgr Marmaggi wyjeżdża z Rzymu w poniedz. 12-go marca. W Warszawie stanie w środę 14-go bm.

Z Rady Ligi Narodów.

Obecna sesja Rady Ligi Narodów ma do załatwienia szereg ważnych i skomplikowanych spraw. Należą tu: sprawa włoskiej przesyłki broni do Węgier. pożyczka dla Bułgarji, stosunki polsko-litewskie i in.

Pierwsza z nich została już załatwioną po ostrej wymianie zdań przedstawicieli Małej Ententy (przedewszystkiem m'n. Titulescu) z reprezentantem Węgier. jen. Tanczos. Oddano ją do zbadania osobnemu komitetowi cywilnemu. który ma następnie przedstawić wnioski Radzie L. N. Opinja węgierska przyjęła to rozstrzygnięcie z dużem zadowoleniem. Lękała się bowiem powołania komisji wojskowej. której domagała się Mała Ententa. Ten pewien sukces uzyskany przez Węgry głównie dzięki poparciu Włoch usposabia prasę węgierską do pomyślnych na przyszłość nadziei. „Pesti Hirlap" widzi w nim nawet nadzieję naprawienia Węgrom „krzywdy" wyrządzonej traktatem z Trianon.

Załatwiono również sprawę pożyczki dla Bułgarji. Wyniesie ona $4\frac{1}{2}$ milj. funtów szterl. Warunki jednak pod któremi jej Rada L. N chciała pierwotnie udzielić. natrafiły na opór pewnych kół politycznych Bułgarji. Zażądano bowiem stworzenia Banku emisyjnego. jako prywatnego akcyjnego przedsiębiorstwa. gdy pewne koła bułgarskie domagały się Banku państwowego. Skończyło się na kompromisie Powstanie mianowicie Bank państwowy. ale jako forma przejściowa do Banku akcyjnego

Ks. Walenty Święch

długoletni proboszcz

w Szyku pow. Limanowa

zmarł, zaopatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, dnia 1 marca 1928 r.

Pogrzeb odbył się w Szyku dnia 5 marca 1928 r.

Na ziemiach Rzpltej.

Jak giną górnicy?

Na hałdzie kopalni „Ferdynand" w Katowicach znaleziono zwłoki bezrobotnego Krawczyka, który zatruł się gazami. wydzielającemi się ze złożonego na hałdzie węgla.

W ciągu ubiegłej nocy znaleziono zwłoki jeszcze dwóch górników zabitych podczas wybuchu kwasu węglowego w kopalni „Wacław" pod Neurode na Śląsku niem. Ogółem ofiarą katastrofy padło czterech górników i czterech urzędników. Zaznaczyć należy, że niedługo rozpocznie się w Gliwicach proces przeciwko zarządowi kopalni „Wacław" o rozmyślne pozbawienie życia czterech górników. którzy zginęli dwa lata temu przy eksplozji gazu węglowego na tym samym pokładzie w tejże kopalni.

Lwowscy studenci uspokoili się już.

Onegdaj na wykładzie jednego z profesorów na Uniwersytecie lwowskim. gdzie zeszli się Polacy wraz z żydami. omal nie przyszło do bójki Szczęśliwie próby demonstracyj zlikwidowano. Na wykładzie innego znów profesora. Polacy znalazłszy się w mniejszości opuścili gremjalnie salę, wobec czego profesor wykład przerwał.

Korporacje akademickie w porozumieniu z rektoratami utworzyły straż. mającą za zadanie niedopuszczenie do brania udziału w demonstracjach ulicznych akademików. Dzięki tej interwencji panuje przekonanie, iż ekscesy się nie powtórzą.

TRAGEDJE W SZKOLE.

W nocy z 7 na 8 marca pozbawił się życia wystrzałem w skroń profesor gimnazjalny Michał Wydra ze Stryja. Samobójca pozostawił dwa listy, w których prosi, aby nie kierowano żadnych podejrzeń przeciw komukolwiek. Przyczyna samobójstwa pozostaje zagadkowa.

Włodzimierz Stopka. syn maszynisty kolejowego, student kursów maturalnych we Lwowie popełnił samobójstwo przez powieszenie. Przyczyną tego rozpaczliwego kroku była obawa przed odpowiedzialnością sądową za skradzenie większej kwoty pieniędzy swemu opiekunowi, niejakiemu Wesołowskiemu.

REGULACJA RZEKI RAWY W KATOWICACH. W najbliższym czasie wznowione zostaną roboty około regulacji rzeki Rawy. przepływającej przez centrum miasta Katowic. Ukończenie regulacji kosztować będzie 2 i pół miljona zł. Prace regulacyjne zatrudniają około 1000 bezrobotnych i obliczone są jeszcze na 5 lat.

WÓJT DEFRAUDANTEM. Sąd okr w Białymstoku wydał onegdaj wyrok skazujący na 1 rok więzienia wójta gm. Korycin pow. sokólskiego A. Minczewskiego, który przywłaszczył sobie kwotę 2 tys. zł z sum znajdujących się u niego z tytułu jego stanowiska służbowego. Minczewski twierdził że pieniądze zgubił.

OSZUST PODAWAŁ SIĘ ZA KS. SAPIEHĘ. Jak donoszą z Berlina. aresztowano tam robotnika Stanisława Woya. który podając się za księcia Sapiehę. popełnił szereg oszustw wekslowych i innego rodzaju malwersacyj.

Z całego świata.

Rosja — kraj rozwodów.

Według danych komisarjatu spraw wewnętrznych zawarto w Rosji sowieckiej w ciągu 1927 r. 526.000 ślubów, rozwodów zaś przeprowadzono 126 tys. Specjalnie wielka ilość rozwodów jest w Moskwie. gdzie w przeciągu pół roku zawarto 12.800 ślubów i przeprowadzono 9.970 rozwodów Pomiędzy obywatelstwem wiejskiem w gubernji moskiewskiej jest liczba rozwodów znacznie mniejsza Przy 14.840 ślubach zarejestrowano jedynie 4.730 rozwodów.

—oo—

ZGON CÓRKI CESARZA JAPOŃSKIEGO. Według wiadomości z Londynu. w Tokjo zmarła druga córka cesarza japońskiego. księżniczka Hisa. Przyczyną śmierci — zapalenie płuc.

JAPONJA — KRAJ TRZĘSIEŃ ZIEMI. Obserwatorjum meteorologiczne w Tokjo komunikuje .iż w r. 1927 zanotowano w samej Japonji 6027 wstrząsów podziemnych. Oznacza to zwiększenie się liczby wstrząsów o 317 w porównaniu z 1926 r. 2069 wstrząsów było przez ludność odczutych, pozostałe zaś zanotowane były jedynie przez obserwatorja.

STUDENCI SOWIECCY MUSZĄ ODBYĆ PRZEDTEM SŁUŻBĘ W WOJSKU. Komisarjat ludowy oświaty postanowił usunąć z wyższych uczelni sowieckich wszystkich studentów. którzy uchylili się od ćwiczeń wojskowych. Ogółem usuniętych ma być przeszło 2000 studentów. W związku z tem wśród akademików sowieckich panuje wzburzenie.

W CAŁEJ JUGOSŁAWJI STRAJKUJĄ KINOTEATRY. Komitet wykonawczy właścicieli wszystkich kinoteatrów w Jugosławji w ostatnich dniach ogłosił strajk, dopóki rząd nie obniży nadmiernych dotychczas podatków. Ogółem zamknięto 6 tys. kin.

GRECJA SZUKA KATA. W więzieniach greckich przebywa obecnie 29 osób skazanych na śmierć. Wyroku tego nie można jednak wykonać. ponieważ Grecja nie ma kata. Ustawa przewiduje uśmiercanie za pomocą gilotyny. a tylko w ostatnich latach wykonywano wyroki śmierci przez rozstrzelanie. Obecnie jednak minister spraw wojskowych sprzeciwił się wyznaczaniu żołnierzy dla rozstrzeliwania skazanych uznając to za poniżające dla żołnierza. Ponieważ zaś Grek. według tamtejszego prawa, nie może być katem, dlatego rząd grecki rozpisał konkurs publiczny dla cudzoziemców.

ŻONA MILJONERA ZACHOROWAŁA NA REKORD LOTNICZY. Z lotniska w Croydon pod Londynem odleciała lotniczka Bailey, żona miljonera z południowej Afryki. Podjęła ona lot bez towarzysza, kierując się do Le Cap. Długość lotu wynosi 6000 mil. Lotniczka ma zamiar lądować możliwie rzadko.

OHYDNA PAMIĄTKA Z WOJNY. Pewien były „feldwebel" armji austrjackiej a później czeski legjonista w Rosji, przywiózł z sobą z Syberji skórę z księcia mongolskiego. Nie brakuje na niej ani jednego włoska i żadnego paznokcia. Doskonale zachowaną jest głowa. z której można rozróżnić mongolskie rysy twarzy. Z dokumentu, posiadanego przez owego legjonistę okazuje się. że Dżalama. książę państewka mongolskiego Bannaul. graniczącego z carską Rosją. rozkazał ściągnąć skórę ze swego krewnego w obecności jego matki. Legjonista czeski nabył tę skórę od pewnego hetmana kozackiego. który przedsiębrał w 1913 r. karną ekspedycję przeciw Dżalamie.

WODA NA ULICACH BERLINA. W Tempelhofie (przedmieście Berlina). podczas robót ulicznych. uszkodzono przewód kanalizacyjny. Nastąpił wielki wylew wody. który zalał tunel. leżący pod linią kolejową oraz ulicę na przestrzeni 35 metrów kwadratowych.

Sport.

ZAWODY NIEDZIELNE.

Wisła I. B—Grzegórzecki K. S. o godz. 3 po poł. na boisku Grzegórzeckiego K. S. w Krakowie.

Krowodrza—Metal (Tarnów) zawody kwalifikacyjne o wejście do klasy A. Początek o g. 3 pop. na boisku 20 pp. w Krakowie.

Sparta—Olsza na boisku Olszy o godz. 11 przedpoł.

STASZEL-POLANKOWA MOŻE STARTOWAĆ W BIEGU PAŃ.

Polski Zw. Narciarski uchwalił w drodze wyjątku przenieść Br. Staszel-Polankową do klasy pań. obejmującej zawodniczki powyżej 18 lat. mimo młodego wieku Polankowej ze względu na jej wytrzymałość i wyjątkową kondycję fizyczną. Polankowa dotychczas mogła startować wyłącznie w biegu juniorek w myśl regulaminu Polskiego Związku Narciarskiego.

RAID AUTOMOBILOWY PRZEZ POLSKĘ.

Onegdaj w Krakowie odwiedził miejscowy Klub Automobilowy dr. Junghans. delegat Allgemeine Deutsche Automobilklub, w sprawie organizowanego przez powyższy związek niemiecki raidu międzynarodowego, przechodzącego częściowo przez Polskę.

—oo—

WISŁA—PODGÓRZE. Przed czekającemi I. drużynę Wisły ciężkiemi mistrzostwami Ligi rozegra ona ostatnie spotkanie towarzyskie z jednym z najsilniejszych zespołów A klasy Okręgu Krakowkiego z K. S. Podgórze. który był kandydatem w zeszłym roku na mistrza Lig okręgowych. Podgórze. które osiągnęło w ubiegłym tygodniu zaszczytny wynik. mimo swego rezerwowego składu. **wystąpi tym razem w komplecie.** Toteż oczekiwać należy bardzo interesującego meczu. Początek zawodów na boisku Wisły o godz. 3.15 popołudniu.

WIELKIE OKRĘGOWE ZAPASY ATLETYCZNE. W uzupełnieniu onegdajszego komunikatu o mających się odbyć w dniu **11** bm. zawodach ciężko-atletycznych. donosi komitet urządzający. że w ostatnich dniach zgłosił swój udział w zawodach tych mistrz Polski i Górnego Śląska p. Moczko. zaś zawody rozpoczną się o **godz. 5.30 pop.** (w sali Sokoła krakowskiego) a nie jak było poprzednio podane o godz. 10 rano.

Humor.

Powód. „Żona moja wciąż odczuwa zimno! Co to może znaczyć?" — „Prawdopodobnie nowe futro".

Z liryków Katulla.

Znany poeta Jan Pietrzycki pracuje obecnie nad zbiorowym przekładem poezyj starożytnego liryka Katulla. (Przyp. Red.).

KORNELJUSZOWI NEPOSOWI DEDYKACJA WIERSZY.

Nikłe te wiersze, nie cenne foljały,
Żart raczej, co nam umysł rozwesela.
Korneljusz Nepos niechaj dar ten mały
Przyjmie odemnie sercem przyjaciela.

Znane są pióra twojego zalety
I w Panteonie chwała twoja gości.
Lecz myślę, może też imię poety
Przeniesie Muza do nieśmiertelności.

ADWOKATOWI CYCERONOWI W PODZIĘCE ZA OBRONĘ.

Marku Tuljuszu, świetny Cyceronie,
Najdostojniejszy wnuku Romulowy!
Jako pochodnia, tak w Italji płonie
Blask roztropności twojej i wymowy.

Kiedy mnie sądów trapiły udręki,
Tyś rzecznikiem był i mojej sprawy,
Najuniżeńsze składa tobie dzięki
Katul, poeta bardzo małej sławy.

Przekład JANA PIETRZYCKIEGO.

Przybyszewski o Wyspiańskim i o Krakowie.

W odcinku fejletonowym warszawskiego „Świata“ ukazują się wyjątki z pamiętnika, pisanego przez śp. Przybyszewskiego, a opisujące jego wspomnienia o jego pamiętnych latach krakowskich i o współczesnych stosunkach.

Pisze m. i. Przybyszewski:

„Jeżeli chodzi o pornografję, to takiego jej bujnego rozrostu nigdzie poza granicą nie spotykałem — Ta odwaga, na którą się co tydzień polskie pisma, t. zw. „humorystyczne“ zdobywały, kosztowałaby conajmniej parę miesięcy więzienia nawet w tej wyuzdanej, osławionej Francji, a tymczasem Konstanty Krumłowski szczycił się tem, że obwołano go najprzedniejszym pornografem polskim, a wątpię czy jakieś pismo polskie może się szczycić taką poczytnością jak Bocian“.

Dalej opisuje wielki pisarz hałas, jaki uczynił wystąpieniem na arenę pisarską w Polsce przez objęcie krakowskiego „Życia“. Obok entuzjazmu i czci dla jego talentu kilku pisarzy chłostało go biczem paszkwilów jak Wacław Wolski, Chmielowski, Sygietyński, Bromberg, J. Nowiński a „Czas“ krakowski piórem W. Lutosławskiego pisał w szeregu fejletonów, że Przybyszewski „popularność swą zawdzięcza zbożnej pracy na korzyść propinatorów galicyjskich“. Przybyszewski stał się podówczas bohaterem paru powieści m. i. A. Niemojewskiego i M. Bałuckiego.

W redakcji „Życia“, w niewielkim pokoiku gnieździło się obok Przybyszewskiego jeszcze kilku ludzi A. Górski, A. Grzymała Siedlecki i A. Wysocki. W kącie redakcji leżała Wyspiańskiego „Legenda“. Wyspiański uchodził wtedy za nieszkodliwego grafomana; kiedy Przybyszewski utwór ten po Krakowie obnosił, twierdząc, że jest to płód wielkiego talentu, kpiono z niego powszechnie.

Młodej Polski jeszcze nie było — był tylko Młody Kraków a jego twórcą był Ludwik Szczepański, gorący i namiętny wyznawca modernizmu Berlina i Monachjum oraz wiedeńskiej „secesji“.

Następnie opowiada Przybyszewski o poznaniu Wyspiańskiego. Wyspiańskiego przyprowadził wtedy Nowaczyński do kawiarni w Sukiennicach, aby go przedstawić Przybyszewskiemu. Autor „Legendy“ nie miał jeszcze 30 lat, był raczej nieśmiały i małomówny. Podczas tego poznania w Sukiennicach zaangażował Przybyszewski Wyspiańskiego jako redaktora działu plastycznego w „Życiu“.

Już w pierwszym kwartale redakcji Przybyszewskiego „Życie“ drukowało wspaniały dramat-poemat Wyspiańskiego „Warszawiankę“, który niedługo potem wystawiony w teatrze krakowskim, dzięki mistrzowskiej grze Wandy Siemaszkowej wywarł bardzo silne wrażenie i zarył się w serce publiczności tak głęboko, że nie zatarła go nawet klapa „Lelewela“ Wyspiańskiego, wystawiona potem.

Wyspiański był dla Przybyszewskiego pogrobowcem t. zw. romantyzmu — pozatem jako człowiek był niezmiernie skryty i rzadko kiedy swe myśli wypowiadał. Nie można się było nigdy dowiedzieć, co o tym lub owym artyście myśli, tylko wtedy, gdy była mowa o Matejce zapalał się i nie znosił, jeżeli ktośkolwiek do Matejki krytycznie się odnosił. Do swej pracowni naprzeciw kościoła Marjackiego rzadko kogo wpuszczał; zdawał się przyjaźnić z Lucjanem Rydlem, co mu nie przeszkadzało ośmieszać go wyraźną kpiną. Kochał muzykę a może mało kto znał tak dokładnie Wagnera w Krakowie jak on. Kochał namiętnie gotyk.

O sobie Wyspiański nigdy nic nie mówił, niezmiernie rzadko objawiał swoje sympatje a jeszcze rzadziej antypatje, a czynił to z wielką dozą złośliwości i sarkazmu.

Literatura.

MAURYCY DECOBRA W WARSZAWIE.

W najbliższym czasie przybędzie do Warszawy głośny pisarz Maurycy Decobra. Wygłosi on w Warszawie i w paru innych miastach odczyt pt. „Miłość w podróży“. Bliższy termin przyjazdu Decobry nie został jeszcze ustalony.

AKADEMJA KU CZCI IBSENA NA UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM.

Rektor i Senat Akademicki Uniwersytetu Warszawskiego urządzili wczoraj dnia 10 b. m. w auli Uniwersytetu uroczystą Akademję ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin H. Ibsena. Po zagajeniu przez rektora ks. A. Szlagowskiego wygłosił przemówienie prof. dr. Z. Łempicki, poczem odbyły się reprodukcje Akademickiego Koła Dramatycznego i Muzycznego.

HORACY W RÓŻNYCH JĘZYKACH.

Nakładem U. T. Vernella w Lozannie ukazało się interesujące wydawnictwo. Jest to luksusowy zbiór poezyj Horacego w różnojęzycznych, naprawdę doskonałych tłómaczeniach, rozmieszczonych w ten sposób, że w każdym z języków obcych dano tylko jeden przekład.

W przedmowie do książki pisze wydawca: „Chodziło mi o to, aby w zbiorze niniejszym dać nie tłómaczenia filologów, w których przy pedanterji filologicznej byłaby niechybnie zatracona piękność poezji Horacego, lecz przekłady, dokonane przez poetów różnych narodowości, którzy nietylko nie uronią nic z blasku twórczego wielkiego poety rzymskiego, lecz zachowają lotność i nieśmiertelną żywość jego strofy“.

W ciekawym tym zbiorze znajdujemy jeden wiersz Horacego w polskim przekładzie. Wiersz ten podano w tłómaczeniu Jana Pietrzyckiego.

Iskierki.

„Sic“ profesora Sinki.

W sprawozdaniu z przedstawienia „Fausta“ przytoczył prof. Sinko słowa komunikatu teatralnego: „inscenizacja poszła śladem skrótów, dokonanych przez samego Goethego dla przedstawienia weimarskiego 1829“, opatrując tę datę uwagą „sic!“ Z toku dalszych wywodów recenzenta wynika, że, zdaniem jego, skrótów rzeczonych dokonał poeta nie w r. 1829, lecz 1812. Otóż, jak zwykle bywa, gdy się mówi o teatrze, nie mając o nim dostatecznego wyobrażenia, kategoryczność tej opinji stoi w stosunku odwrotnym do jej kompetencji i sumienności. W rzeczywistości bowiem w r. 1812 Goethe żadnych skrótów „Fausta“ nie dokonał. Myślał o przedstawieniu, ale scenarjusz, który z jego polecenia sporządził aktor Wolff, uznał poeta za niewykonalny i plan realizacji zarzucił. Tosamo stało się z planowanym w r. 1815 „monodramem“, a także w r. 1816 skończyło się na pierwszej próbie czytanej. Znamy natomiast egzemplarz pierwszego przedstawienia weimarskiego właśnie z 1829. Podstawą jego jest inscenizacja Klingemanna, którą poeta dokładnie przeglądnął, skreślenia nietylko zaakceptował, ale je pomnożył, oszczędzając to, co pochodziło z „Urfausta“ i „Fragmentu“, a trzebiąc przeważnie partje, narosłe w latach 1797—1808. Oparty o niezłą znajomość swego poematu i 26-letnie doświadczenie dyrektorskie, wygłosił, jako zasadę, powtórzoną właśnie w komunikacie krakowskim „paralelność akcji zewnętrznej i wewnętrznej“, która p. Since wydaje się „brakiem jednolitej myśli inscenizacyjnej, rozdartej między widowisko a dramat duszy“. Inscenizacja krakowska nie jest zresztą kopja weimarskiej. Wychodząc z tamtej, przywróciła wiele scen tam zarzuconych, o czem szczegółowo nie czas tu ani miejsce rozprawiać. — Co się tyczy owego Klingemanna, to jest to jeden z twórców teatru poklasycznego, równie tęgi praktyk teatru, jak teoretyk. Sam kiepski poeta, był dobrym inscenizatorem dzieł cudzych. Prof. Sinko wyczytał coś o własnym Klingemanna „barbarzyńskim“ „Fauście“ i pomieszał sobie to z wzwyż wspominaną inscenizacją. Broszura zaś A. M. Swinarskiego, którą p. Sinko zaleca „przyszłym inscenizatorom“, jako „znakomite przygotowanie“ i „rzecz głęboko przemyślaną“ jest w rzeczywistości bezwartościową kompilacją, korzystającą pocichu z inscenizacji Witkowskiego i pomnożoną własnemi niedorzecznemi pomysłami, (skreślenie całego karnawału cesarskiego wraz z inflacją, brak stosunku Mefista do antyku etc.)

Wszystkich tych rzeczy i niektórych innych, mógł się prof. Sinko nauczyć z każdej historji teatru lub komentarza do „Fausta“, i powinien był to uczynić, zanim przyszła mu ochota prawić nauki komuś, kto nawet w kilku zdaniach informacji daje więcej sensu, zgodnego z faktami, niż uczeni, zabłąkani w publicystykę, w bałamutnych ramotach krytycznych. A zresztą poco aż historji teatru i komentarzy? Przecież to jest tosamo przedstawienie weimarskie w dzień urodzin poety 28 sierpnia 1829 r., na którem obecny był Mickiewicz, o którem rozmawiał z Goethem, aby później długo w noc rozwijać przed swoim towarzyszem podróży plan swego dramatu o Twardowskim. O czem wszystkiem można znów czytać, mówiąc stylem prof. Sinki „choćby“ — w „Listach z podróży“ A. E. Odyńca. Sic, Sic!

t. św.

—ooo—

Z teatru im. Słowackiego

10:18; 48:158.

„Faust“, tragedja J. W. Goethego, część I. — Przekład Emila Zegadłowicza. — Reżyserował Z. Nowakowski.

(II) Użycie w paru obrazach neutralnych, z szarego płótna kotar z zamarkowaniem w nich czy to pejzażu czy zacisznego ogródka, odpowiedziało jakotako intencjom artystycznym; tekst Goethego wszystko zniesie i sztucznych podpaprć malowankami nie potrzebuje. Szczególnie dobrze w tym systemie kotarowym wypadła scena „W katedrze“, gdzie jeden filar wiązkowy zastąpił całą świątynię. Reopoussoir czarnych postaci na pierwszym planie z jasno oświetloną Małgosią w głębi i zupełnie czarnem tłem dalszego wnętrza, „grał“ doskonale i wywoływał prawdziwie mistyczny nastrój. Chóry brzmiały poważnie i pełno, litanijny ich pobrzęk w przerwach nie tłumił słów Małgosi i Złego Ducha. W samem atoli zakończeniu tej sceny pozwoliła sobie reżyserja na rzecz niedozwoloną. Słowa Złego Ducha słyszy wszak tylko Małgosia, nikt z otoczenia nie przeczuwa nawet jej wyrzutów sumienia, które milkną w niej przy słowach: „Podajcie mi trzeźwiących soli!“, i na tym też okrzyku milknie Goethe. Dopełniać go koszmarnem na Małgosię napieraniem modlącego się s u a p a r t e tłumu, jest wciąganiem go w uczestnictwo najskrytszych przeżyć Małgosi, co przesuwa całą scenę w zgoła inną płaszczyznę i całkowicie wypacza sytuację i myśl poety.

Pewną rekompensatę tej dowolności stanowi kapitalnie pomyślany przez p. Nowakowskiego „Sabat“ na Łysej Górze. Czy poszedł w tem za obcymi wzorami? nie wiem, przypuszczam, że nie, ale to wiem i z radością stwierdzam, że wywiązał się z zadania znakomicie. Prostymi technicznie środkami: poruszaniem się za wiatrem drzew i gałęzi, u których wiszą i niesamowicie dyndają się obmierzłe strzygi, rozsłanianiem w głębi czarnego tła na krwawą pożogę i kolejnem jej gaszeniem, osiągnął efekt wiru, pędu, szału i ekstazy, przypominający wizje Hieronima van Aeken (Bosch'a) a jeszcze bardziej niestwory i przerazy z „Kuszenia św. Antoniego“ Mathiasa Grünewalda w jego ołtarzu isenheimskim. Jeśli p. Nowakowski wyczarował swój sabat z własnej wyobraźni, to zasłużył na gorące oklaski, których mu też widownia nie poskąpiła, a jeśli tylko poszedł za van Aekenem i Grünewaldem, to dokonał wyboru nader trafnie.

Skoro jeszcze jestem przy reżyserji, nie mogę się powstrzymać od zaznaczenia, że obraz „W piwnicy Auerbacha“ w której Faust prawie nie zabiera głosu a straszliwie go nadużywają Trosch, Brander, Zybel i Altmajer, mógłby być zupełnie opuszczonym. Polak życia w burszenszaftach nie zna i nie rozumie i nie może w niem dostrzec „używania życia“, którego przedsmakiem ma być dla Fausta ta scena. Śpiewka Mefista o pchle, nawet w dobrej interpretacji p. Komornickiego, nie jest taką perłą tragedji, ażeby nie można jej o całą tę, niedociągniętą w reżyserji i w wykonaniu scenę, skrócić. W architekturze poematu jest to cegiełka luźnie osadzona i niemal zbędna.

Pozostaje do omówienia gra artystów. Możnaby ją zbyć jednem zdaniem: i n m a g n i s v o l u i s s e s a t e s t. Jakże chętnie bym na niem poprzestał! Ale służba nie drużba i ona to każe jasno i otwarcie powiedzieć, że pierwszym warunkiem wzięcia sztuki na warsztat teatralny jest jej obsada takiemi siłami, które zadaniu sprostają. Główni agoniści tragedji: Faust — Mefisto — Małgosia (pp. Buszyński — Komornicki i p. Niedźwiecka), opanowali pamięciowo swe role doskonale, włożyli w wykonanie swych kreacji wysiłek olbrzymi, ale same dobre chęci tu niewystarczą. Niestety nie wystarczą! Aby punkt po punkcie wykazać braki wykonania, trzebaby napisać obszerniejszą książkę niż studjum Matlakowskiego o Hamlecie. Ani tu miejsce ani czas po temu. Pastwienie się nad bezbronnymi zostawiam siepaczom. Ale dla zailustrowania, co mam na myśli, muszę choć na jednym pokazać przykładzie. P. Niedźwiecka miała jeden naprawdę śliczny moment, gdy w scenie ogrodowej opowiada Faustowi o swojem życiu codziennem, codziennych zajęciach i troskach w pielęgnowaniu swej młodszej, zmarłej siostrzyczki. Jej głos — ona temu nie jest winna! — osadzony w gardle a nie w piersi, „biały“, w liryczne tony ubogi a w natężeniu zbyt ostry, użyty w swej średnicy starczył doskonale do tej rodzajowej nawskróś sceny, ale nie wystarczył i wystarczyć nie mógł do zagrania przekonywująco scen wysoce lirycznych u kołowrotka i przed Madonną a zawiódł całkowicie w momentach bohaterskich i tragicznych. Analogiczne — z innymi oczywiście dezyderatami — uwagi należałoby poczynić odnośnie do Fausta i Mefista pp. Buszyńskiego i Komornickiego i w obliczu tych uwag dać całej trójce pełną satysfakcję zastosowaniem do nich szczerze i lojalnie owego: i n m a g n i s v o l u i s s e s a t e s t; niepodobna jednakże objąć niemi rozdawcy ról, który w równej mierze nie powinien uśmiercać aktora, nie dając mu grać jak dając mu role, do wykonania których brak mu koniecznych warunków. Nie chcę wmawiać, że lepszą obsadę dla trojga protagonistów stanowiliby pp. Nowakowski, Socha, Jaroszewska; ale też i bezstronny widz nie da w siebie wmówić, że ta lub owa siła zespołu stoi na tym poziomie, na jaki ją kierownictwo teatru p a r f o r c e wydźwignąć i postawić chce. Reklama, suggestja lub co gorsza upór nic tu nie pomoże a sztuka cierpi.

Przekład Emila Zegadłowicza odbiega wciąż od oryginału i jest transkrypcją a nie tłomaczeniem. Nieścisłości swoje jednak okupuje pięknym śpiewnym wierszem i prawdziwie poetyckim kolorytem.

Dekoracyjna strona reprezentacji była bardzo niejednolita; muzyczna stała na wysokości zadania. Mimo wszystkich bardzo poważnych braków przedstawienia, można je zapisać między aktywa tegorocznego sezonu.

Maciej Szukiewicz.

KONIEC.

Co słychać w Krakowie?

Znowu włamanie do Kwestury Uniwersytetu Jag.

Sprawcy rozpruli kasę pancerną i skradli 20 dolarów. — Pies policyjny zaprowadził organa śledcze na trop włamywaczy.

Jeszcze nie przebrzmiały echa kradzieży stu kilkudziesięciu tysięcy zł. w Kwesturze Uniw. Jag. (afera Ziemiańskiego, Zapióra i Nawrockiej), gdy miasto nasze zostało wczoraj zaalarmowano o nowem włamaniu w Uniwersytecie. Wiadomości te okazały się prawdziwe, a jak u źródła zdołaliśmy stwierdzić, sprawa przedstawia się następująco:

Wczoraj t. j. w sobotę o 6.30 rano woźny Uniwersytetu po wejściu do głównego lokalu Kwestury na I p. zauważył, że **drzwi do przyległych ubikacyj są pootwierane, a na biurkach leżą porozrzucane akta i zapiski.** Podobny nieład dał się zauważyć i na biurku u kwestora, **a stojąca obok szaf wielka kasa żelazna nosiła widoczne ślady operacji włamywaczy.** O wypadku woźny powiadomił bezzwłocznie kwestora Uniw. Jag. p. Matusa oraz sekretarza Uniwersytetu p. Ottmana, którzy przybyli na miejsce około 7 godz. rano i wezwali natychmiast organa śledcze policji. Jak się okazało, włamywacze, a musiało być ich kilku zabrali się najprzód do rozprucia kasy z tylnej strony, jednak nie dostawszy się do wnętrza **rozpoczęli borować przednią ścianę kasy. Po wywierceniu dziury, odchylili na bok pancerną płytę i natrafili na dwa schowki: górny i dolny. Sprawcy splądrowali schowek górny, z którego skradli 20 dolarów,** jednak nie dostali się do dolnego zawierającego depozyty Uniwersytetu i gotówkę w wysokości około 500 zł. Włamywacze niezadowoleni widocznie z łupu **porozbijali biurka i z jednej z szuflad skradli 25 zł.**

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, **włamywaczy było trzech;** zakradli się do gmachu Uniwersytetu w piątek wieczór na krótko przed zamknięciem bramy, przebyli noc w jednej z piwnic i wczesnym ranem dokonali włamania. Operowali narzędziami używanemi przez fachowych kasiarzy, o czem świadczy sposób i precyzja z jaką dokonali włamania. Na miejscu nie znaleziono żadnych narzędzi. Po spisaniu protokółów i oględzinach miejsca czynu, **wywiadowcy sprowadzili z okręgowej Komendy psa policyjnego.** Pies obwąchawszy ściany kasy wybiegł na ulicę i **skierował się w stronę ul. Wenecji** (obok Sokoła przy Wolskiej), **gdzie zatrzymał się przed jednym z domów. Policja stwierdziła, że w tej okolicy mieszka jeden z włamywaczy, który do niedawna pozostawał w więzieniu,** a ostatnio został wypuszczony warunkowo na wolną stopę. **Jak słychać policja przytrzymała już kilku osobników podejrzanych o włamanie do Kwestury.**

Zaznaczyć należy, że w dniu wczorajszym Kwestura wypłacała profesorom i wszystkim funkcjonarjuszom Uniwersytetu **dodatek pensyjny w łącznej kwocie około 50.000 zł.** Włamywacze byli widocznie poinformowani o przygotowywanej wypłacie, jednak w nadziejach swoich zostali zawiedzeni, gdyż pieniądze na wypłatę podjęła Kwestura dopiero wczoraj rano z kasy skarbowej.

Służba wywiadowcza w walce z przemytnictwem.

Sensacyjne szczegóły wczorajszej rozprawy przeciw 21 żydowskim szmuglerom.

Na wczorajszej rozprawie w sądzie krakowskim przeciw szajce żydowskich przemytników był słuchany w charakterze świadka p. **Gustaw Marszałko, inspektor straży celnej w Nowym Sączu.** Świadek ten ujawnił całą aferę przemytniczą, on przeprowadził wstępne dochodzenia, jego elaborat był podstawą doniesienia władz celnych i wytoczenia przewodu sądowego 21 oskarżonym żydom. Za zgodą stron p. Marszałko zeznaje bez przysięgi.

Podaje on, że miał sobie powierzony odcinek t. zw. „zielonej granicy“ na przestrzeni ponad 300 klm. **w rejonie Nowy Targ, Zakopane, Szczawnica i Krynica. Od roku 1922 stwierdził ustawiczne przemycanie towarów tekstylnych i galanteryjnych z Czechosłowacji do Polski.** Ponieważ przemytnicy byli zorganizowani w tajną szajkę i w żaden sposób nie można było ująć ani organizatorów szmuglu, ani uczestników, przeto świadek jako inspektor straży **stworzył tajną służbę wywiadowczą, złożoną z konfidentów i obserwatorów, których zadaniem było śledzić za drogami, na których towary przemycano oraz przemytnikami i ich wspólnikami.** Konfidenci podjęli się tego zadania jużto za zapłatą, jużto z pobudek patrjotycznych zupełnie bezinteresownie. **Świadkowi udało się do tych wywiadów przyciągnąć jednostki nawet z inteligencji.** Mimo wysiłków obrońcy Dra Goldblatta, p. Marszałko ze względu na tajemnicę urzędową nie podał nazwiska żadnego z konfidentów. Tak samo trybunał odmówił wnioskowi obrony odniesienia się do Ministerstwa skarbu celem zwolnienia świadka od jego tajemnicy urzędowej. Dzięki tej służbie wywiadowczej p. Marszałko doszedł do wykrycia obecnej afery o przemytnictwo.

Konfidenci i obserwatorzy donosili mu ustnie i listownie, że **na całym szlaku pogranicza Czechosłowacji są rozsiane po stronie Czech gniazda organizatorów przemytnictwa, że tam skupiają się transporty towarów czeskich i z gniazd tych towary te dyryguje się kołowo, pieszo, koleją i pocztą do Krakowa dla tutejszych odbiorców.**

By uniemożliwić odkrycie wysyłających, a tak samo odbiorców przemycanych towarów, na przesyłkach usuwano wszelkie adresy, wskazująco na pochodzenie i przeznaczenie przesyłek. **Te same relacje wskazywały na Kraków, jako centrum odbioru szmuglowanych towarów.** W końcu udało się świadkowi stwierdzić, że **firma krakowska Bracia Morgenbesser jest właśnie tą agencją, za której pośrednictwem różni kupcy, niemal wyłącznie żydowscy zamawiają towary w fabryce A. C. Neuman Söhne w Reichenbergu w Czechosłowacji, że fabryka ta wysyła towary rzekomo na eksport do Polski, a w rzeczywistości dyryguje je do małych miejscowości pogranicznych, a stąd organizatorowie szmuglu i przemytnicy towary te oczywiście bez opłaty cła przemycają różnemi drogami do Polski, głównie do Krakowa.**

Mając takie dane świadek zarządził przeprowadzenie **niespodzianej rewizji** w firmie Br. Morgenbesserów w Krakowie oraz u kilkudziesięciu tutejszych kupców, przyczem **zakwestjonowano znaczny materjał dowodowy.** Na tej podstawie p. Marszałko wypracował dla swoich przełożonych władz obszerny memorjał, wyłuszczając w nim szczegóły całej afery i biorące w niej udział osoby. Wprawdzie nie przydybał żadnego z oskarżonych na przemytnictwie, ale materjał skonfiskowany przy rewizjach dowodzi, że do tej szajki należeli. Świadek otrzymał za swe trudy, nadobowiązkowe prace i jako zwrot wydatków dla konfidentów wynagrodzenie w kwocie 2000 zł.

Od godz. 9 rano do 4 po południu trwało przesłuchiwanie p. Marszałka i zadawanie mu pytań przez obronę. W toku wczorajszej rozprawy **adw. dr. Lauer został zasądzony przez trybunał na 100 zł. grzywny za stawianie pytań** (w kierunku odciążenia oskarżonych), **uwłaczających powadze sądu.** Rozprawa obfitowała w szereg znamiennych i burzliwych incydentów, wymienić choćby tylko **bójkę między publicznością, domagającą się gwałtownie wpuszczenia jej na salę.** Dla zachowania spokoju trybunał zarządził zamknięcie sali. — Dalszy ciąg procesu odbędzie się we wtorek dnia 13-go b. m.

Udusiła własne dziecko.

Przed Trybunałem Sądu przysięgł. w Krakowie stanęła wczoraj ponownie **Helena Jakubowska,** oskarżona o zbrodnię dzieciobójstwa. Rozprawa została odroczoną dnia 25-go lutego, o czem donosiliśmy. Z powodu zmiany Trybunału wczorajszą rozprawę prowadzono od samego początku. Oskarżona tłumaczyła się tem, że poród ją zaskoczył i że szczegółów porodu sobie nie przypomina, ponieważ zemdlała. Słuchany jako świadek N. Kuśmierczyk, lokaj dra Kaplickiego, mieszkającego w tym samym domu, zeznał, że na skutek jęków oskarżonej zeszedł na parter, aby pospieszyć z pomocą, jednak wówczas jęki ustały. Dalsze postępowanie dowodowe wykazało, iż oskarżona przygotowała wyprawkę dla dziecka i że w dwie godziny po porodzie wstała i chlebodawczynię powiadomiła o narodzeniu się dziecka nieżywego. Rzeczoznawcy prof. dr. Wachholz i dr. Cieczkiewicz orzekli, iż ze względu na złamanie łuków gardłowych przyjmują z całą stanowczością, że **oskarżona pozbawiła dziecko życia przez gwałtowne uduszenie.** Trybunał postawił ławie przysięgłych pytanie w kierunku zbrodni dzieciobójstwa.

Po przemówieniu prokuratora i obrońcy ława przysięgłych zaprzeczyła pytanie w kierunku dzieciobójstwa **9 głosami przeciw 3,** wobec czego Trybunał **wydał wyrok uwalniający oskarżoną od winy i kary i zarządził jej natychmiastowe wypuszczenie na wolność.** Trybunałowi przewodniczył s. s o. Wiśniowski, wotowali sędziowie Sośnicki i dr. Döllinger, oskarżał prok. dr. Stapor.

Dzień samobójców.

W restauracji przy ul. Barskiej, **posterunkowy policji z Pinczowa Kosmala postrzelił się z rewolweru służbowego w brzuch.** Stan chorego jest beznadziejny. Powód zamachu nieznany. **Mieczysław Zawojski (l. 21) robotnik, wypił w zamiarze samobójczym większą ilość spirytusu denaturowanego.** Powodem zamachu był brak środków do życia. W aresztach policyjnych pod telegrafem targnęła się na swoje życie **18-letnia Janina Klembig. Wypiła ona większą ilość esencji octowej.** Po zastosowaniu środków leczniczych przewieziono desperatkę do szpitala. **Witold Herbst (l. 17) uczeń gimnazjalny zatruł się rozmyślnie gazem świetlnym. Zabiegi lekarskie celem przywrócenia desperata do przytomności okazały się daremne.** Zwłoki przewieziono do Zakładu medycyny sądowej. Powód samobójstwa nieznany. We wszystkich wypadkach interwenjowali lekarze Pogotowia ratunkowego.

Kraków, dnia 11-go marca 1928.

Niedziela 11: św. Konstantyna.

Poniedziałek 12: św. Grzegorza W. papieża.

Poniedziałek 12: wsch. słońca o godz. 6.01, zach. o 17.40.

—o—

Z POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI. Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek, 12 bm. o godz. 5-tej pop. Porządek dzienny obejmuje: 1. Czł. T. Sinko: De Horatii carminibus bacchicis; 2. Czł. L. Sternbach: Cratetea; 3. Czł. St. Witkowski: De Codicibus s. Basilii Magni hispaniensibus. Po referatach odbędzie się posiedzenie administracyjne.

WYPŁATA DODATKU. Wczoraj wypłacano we wszystkich urzedach państwowych w Krakowie drugą część 20-procentowego dodatku do pensji. Dodatek otrzymali zarówno urzędnicy administracyjni jak i nauczyciele.

KURS (SKRÓCONY) NAUKI O LOTNICTWIE dla członków Koła Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Nowym Sączu urządził Wojewódzki Komitet Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Krakowie w czasie od 6 do 18 lutego br. włącznie. Ilość uczestników 20. Techniczne kierownictwo objął ppułk. Franciszek Schneider. Główny nacisk kładziono na modelarstwo, któremu poświęcono 18 godzin. Instruktorem modelarstwa był p. Franciszek Cierniak. Słuchacze poczynili bardzo znaczne postępy, interesując się żywo wykładanemi przedmiotami. Rezultat kursu jest ten, że o 20 osób powiększyliśmy cyfrę instruktorów nauki lotnictwa i modelarstwa lotniczego w uczelniach. Absolwenci kursu będą propagowali ideę lotniczą wśród młodzieży szkolnej.

OBOWIĄZEK ZGŁASZANIA ZMIAN LOKATORSKICH. Magistrat przypomina, że właściciele realności winni zawiadamiać magistrat o każdej zmianie w stanie lokatorów oraz ilości zajmowanych przez nich ubikacyj mieszkalnych lub lokali przemysłowych. Winni zaniedbania ulegną karom.

ROZPRAWA OFICERSKA. Wczoraj w sądzie wojskowym w Krakowie toczyła się w dalszym ciągu rozprawa przeciw kpt. Remerowi i 7 oficerom, o nadużycia kasowe. Jak poprzedniego dnia tak i wczoraj odczytywano akta oraz zeznania świadków, którzy nie jawili się poprzednio w wyznaczonych im dniach. Dalszy ciąg rozprawy w poniedziałek.

STAN CHORÓB ZAKAŹNYCH w czasie od 4 do 10 bm. przedstawiał się następująco: wypadków szkarlatyny zanotowano 5, odry 14, tyfusu brzusznego 4, kokluszu 5, ospy wietrznej 1, mumpsu 1, róży 2 i dyfterji 9.

ŻOŁNIERZE ZASYPANI GRUZAMI BARAKU. Pogotowie ratunkowe przewiozło wczoraj rano do szpitala 24-letn. Teofila Fohmuda i 20-letn. Justyna Ptaszuka, żołnierzy, którzy w czasie rozbierania baraku wojskowego przy ul. Bosackiej zostali przywaleni gruzami. Obaj odnieśli poważne rany.

—oOo—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

REKOLEKCJE DLA PAŃ. Staraniem Kat. Związku Polek odbędą się pod kierownictwem Ks. Kan. Rudolfa Van Roya w kościele św. Anny rekolekcje dla pań z inteligencji od wtorku 20 marca do 25 włącznie. Początek o godz. 6.30 wieczorem. Bilety otrzymać można w sekretarjacie i czytelni Kat. Zw. Polek, Rynek gł. 9, I. piętro.

REKOLEKCJE DLA SFER MIESZCZAŃSKICH. Sodalicja Marjańska Rękodzielników i Przemysłowców w Krakowie urządza w dn. od 12 do 18 bm. po raz pierwszy w Krakowie Wielkopostne Rekolekcje dla szerokich sfer mieszczańskich (mężczyzn) w kościele Św. Krzyża, plac Św. Ducha. Nauki rekolekcyjne wygłosi ks. prof. Fr. Kwiatkowski T. J., na które zaprasza się szerokie warstwy mieszczaństwa. Nauki rozpoczynać się będą o godz. 7.45 wieczór, poprzedzone nabożeństwem. Spowiedź rozpocznie się w sobotę o godz. 5 po południu. Wspólna Komunja św. Wielkanocna w niedzielę 18 bm. Zakończy błogosławieństwo Papieskie wraz z odpustem zupełnym.

Z TOW. DANTE ALIGHIERI. Dnia 12 bm. t. j. w poniedziałek o godz. 6-tej wieczorem w Czytelni Towarzystwa Dante Alighieri ulica św. Anny 12 prof. U. J. dr Wł. Wędkiewicz wygłosi odczyt pod tytułem: „Zdzisław Morawski jako historyk kultury włoskiej“, poczem dr Nelly Nucci wygłosi odczyt o Mamellim. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

KRAK. TOWARZYSTWO TECHNICZNE urządza w piątek 16 bm. o godz. 19 w lokalu Miej. Muzeum Przemysłowego przy ul. Smoleńskiej 9 zebranie, na którem wygłosi inż. Wacław Niemirowski, dyrektor techniczny firmy Ericsson, odczyt na temat: „O nowej stacji automatycznych telefonów w Krakowie“ (z pokazem filmowym). Goście mile widziani.

WALNE ZGROMADZENIE LIGI PARAFJI ŚW. SZCZEPANA z odczytem p. dr. Marji Estreicherówny odbędzie się 11 bm. o 4 popoł. w sali Rady Powiatowej przy ul. Pijarskiej 1. Goście mile widziani.

WALNE ZGROMADZENIE TOW. MIŁOŚNIKÓW JĘZYKA POLSKIEGO, połączone z odczytem prof. K. Nitscha pt. „Pochodzenie polskiego języka literackiego“, sprawozdaniem rocznem i wyborami Zarządu, odbędzie się w niedzielę 11 bm. o godz. 11 przedpoł. w sali przy ul. Gołębiej 20.

„CHŁOPSKA SIŁA TWÓRCZA W NARODZIE“. Koło Pedagogiczne U. J. w Krakowie urządza dziś w niedzielę o 11 rano w sali Kopernika Un. Jag. odczyt na powyższy temat, który wypowie inż. Ignacy Solarz dyr. Uniwersytetu w Szycach.

WYTYCZNE W PRACY KULTURALNO-OŚWIATOWEJ. Zrzeszenie Akademickich Kół Prowincjonalnych w Krakowie pragnąc dać licznym szeregom młodych pracowników społecznych pewne wytyczne w pracy kulturalno-oświatowej urządza 3 odczyty z cyklu p. t. „Drogi kulturalnego i gospodarczego odrodzenia Polski“: 1) w niedzielę 11 bm. w sali 62. Uniw. Jagiell. (Coll. Nov.) „Przyszłość kooperacji“ wygł. dyr. A. Osip; 2) w poniedziałek 12-go, w sali 66. Uniw. Jagiell.: „Odrodzenie wsi polskiej“, prof. W. Styrylski; 3) we czwartek 15-go, w sali 62. Un. Jag.: „Regjonalizm podhalański“, dyr. J. Zachemski. Początek odczytów o godz. 8-mej wieczór.

URZĄD POCZTOWY W ROPIE powiat Gorlice, województwo krakowskie, przemienia się z dniem 16 bm. na agencję pocztową 1-go stopnia.

—oOo—

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.

Niedziela popoł.: „Mamusia“ (ceny popołudniowe) — wiecz.: „Faust“.

Poniedziałek: „Faust“.

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI“.

Niedziela: po południu „Piękny Rigo“ — wieczór „Kto mocniejszy“.

Poniedziałek: „Kto mocniejszy“.

Wtorek: „Kto mocniejszy“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: „Marsyljanka“.
SZTUKA: Wschód słońca.
NOWOŚCI: Cyrk Charlie Chaplin.
BAGATELA: Cyrk Charlie Chaplin.
UCIECHA: Wschód słońca.
CORSO: „Na własnych śmieciach“.
WARSZAWA: „Upiory“ z Harry Peelem.

—oo—

Z TEATRU M. IM. JUL. SŁOWACKIEGO. Dziś w niedzielę i codziennie w przyszłym tygodniu „Faust“ Goethego, popołudniu po raz 10-ty „Mamusia“ z p. Kostecką w roli Leny.

OPERETKA NOWOŚCI. Dziś i codziennie turniej atletów w arcywesołej Rewji p. t. „Kto mocniejszy“. Po wesołym programie z wyborną aktówką czeka widzów codziennie niezwykła emocja. Co wieczór walczyć będą trzy wylosowane pary aż do rozstrzygnięcia o nagrodę do 10.000 zł. Nazwiska mówią same za siebie; najznakomitsi atleci, przedstawiciele prawie wszystkich narodowości z niezrównanym mistrzem Zbyszkiem Cyganiewiczem na czele.

CHÓR KOZAKÓW DOŃSKICH, ze swoim świetnym dyrygentem Kostriukowem, który wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to we wtorek, 13 b. m., wykona bogaty program, złożony ze słynnych pieśni, jak. Don do słów Puszkina, Burłaki, Pieśni Kubańskie, Gwiazda Północy, Legenda o atamanie Płatowie etc.

WIECZÓR MUZYKALNO WOKALNY W PODGÓRZU. Staraniem Koła Przyjaciół IV-tej Drużyny Harcerskiej w Podgórzu odbędzie się w niedzielę 11 bm. Wieczór muzykalno-wokalny. W programie: zagajenie prof. Uniw. Jag. Dr. Gostkowskiego, poczem produkcje muzykalno-wokalne.

STEFAN JARACZ, który krakowskiej publiczności pozostał na długo w pamięci swoją wspaniałą kreacją w „Szczęściu Frania“, wystąpi jeden raz we wtorek dnia 13 bm. w głośnej sztuce „Samson i Dalila“. Bilety na ten jedyny występ sprzedaje kasa teatru „Bagatela“ od 5 pop.

FUNDUJMY

zbiorowe lub pojedyncze cegiełki na odnowienie wykupionych budynków pokościelnych św. Agnieszki w Krakowie z przeznaczeniem na **zakład** wychowawczy. Po wpłaceniu kwoty 200 zł także dowolnemi ratami **każdy** fundator otrzyma stosowne potwierdzenie a nazwisko jego wyryte będzie **na marmurowej płycie w kościele na wieczną rzeczy pamiątkę**, nadto ogłoszone zostanie w dziennikach.

Zgłoszenia do Komitetu odnowienia wykupionych budynków pokościelnych **św.** Agnieszki w Krakowie, ul. Dietla 30, lub przez Pocztową Kasę Oszczędności **na** konto Komitetu Nr 405.054.

Dalszą cegiełkę ufundowało „Wydawnictwo Ilustrowanego Kurjera codziennego“.

Życie gospodarczo-społeczne.

Eksport węgla maleje.

Znaczne pogorszenie konjunktur eksportowych. — Walka konkurencyjna z węglem angielskim na rynkach skandynawskich.

Wywóz węgla górnośląskiego w lutym br. zmniejszył się w stosunku do miesiąca poprzedniego o 22 tys. ton, wynosząc 814 tys. ton.

Eksport do Szwecji zredukowany został do minimum. Przyczynił się do tego w bardzo znacznym stopniu strajk robotników szwedzkich zatrudnionych w przemyśle celulozowym i papierniczym. Ceny w Gdańsku i Gdyni kształtowały się w końcu lutego poniżej 12 sh. Cen takich dotychczas nie notowano. Umowy o dostawy węgla do państw nadbałtyckich w ostatnich dniach — jak donosi „Tygodnik Handlowy“ — zmniejszyły się gdyż importerzy węgla polskiego zachowują rezerwę pod wpływem wiadomości nadchodzących z Anglji, że w związku z obniżeniem zarobków górniczych w okręgach Nordhumberland i Darham, przemysł angielski **obniżył cenę węgla eksportowego o 1 sh. na tonie.**

Dla utrzymania dotychczasowego stanu posiadania na rynku skandynawskim, zdecydowani są przemysłowcy górnośląscy obniżyć w dalszym ciągu cenę węgla eksportowego, jak wielką jednak będzie ta zniżka, na razie trudno przewidzieć, gdyż importerzy węglowi wstrzymują się od wszelkich wogóle zamówień. Liczą się oni z tem, że walka konkurencyjna ze strony przemysłu angielskiego jeszcze bardziej się zaostrzy.

Przemysłowcy angielscy zrobią niewątpliwie wszystko, co jest w ich mocy, aby obniżywszy odpowiednio ceny, wytrzymać i odeprzeć naszą konkurencję. Dla polskiego przemysłu węglowego zjawiskiem pierwszorzędnego znaczenia w tej dziedzinie będzie przeprowadzenie linji kolejowej wprost z Górnego Śląska do wybrzeża, co zresztą jest już rozpoczęte, tym sposobem bowiem główna część kosztów transportu lądowego, który jest najdroższy, byłaby w znacznej mierze obniżona. Dalszym planem byłaby odnowiednia polityka wywozowa w dziedzinie węgla do Włoch i Austrji, a przedewszystkiem załatwienie sprawy węglowej z Niemcami.

Na razie stwierdzić należy znaczne obniżenie się eksportu nietylko do krajów skandynawskich. **Do Węgier wywóz węgla z Polski w ostatnich czasach uległ również redukcji, a bardzo słaby zbyt węgla naszego zanotowano w Rumunji i Jugosławji,** gdzie ceny kształtują się 10—11 franków szwajcarskich loco kopalnia za węgiel gruby klasy 1a.

Natomiast wzrosła nieco w lutym konsumcja wewnętrzna, która wynosiła 1.454 tys. ton, gdy w styczniu 1.416 tys. ton.

Przemysł niemiecki gotuje się do inwazji

Masowy import obuwia niemieckiego.

Poglądy niemieckie na pojemność rynku polskiego i nadzieje, które przemysł niemiecki wiąże z zawarciem traktatu handlowego polsko-niemieckiego są tem ciekawe, że jasno wskazują, **gdzie jest wskazana szczególna z na szej strony czujność i obrona.**

I tak, między innemi, pisze „Schuhmarkt“ pt. **„Horoskopy eksportu obuwia na wschód Europy“:**

„Ważniejszy i bardziej charakterystyczny jest objaw, **że otworzył się rynek wewnętrzny polski do niedawna hermetycznie zamknięty dla towarów „made in Germany“ i że obuwie niemieckie zaczyna tam odgrywać rolę czynnika regulującego ceny.** Zważyć przytem należy, że dotychczas obowiązuje dla wwozu z Niemiec taryfa maksymalna, która po zawarciu traktatu ustąpi chyba normalnym stawkom. To obniżenie cła sprawi, że ceny fabrykatów **niemieckich spadną o 10—15 proc.;** granica polska otworzy się automatycznie dla obuwia niemieckiego. Jeżeli uwzględnimy, że wywóz obuwia niemieckiego do Polski osiągnął w ostatnich dwóch latach cyfry z roku 1914, to nie ulega wątpliwości, **że po faktycznem zawarciu traktatu handlowego eksport do Polski potężnie wzrośnie“.**

Jak widać artykuł powyższy nie grzeszy pesymizmem i jest charakterystycznem dopełnieniem tego wszystkiego, co wiemy o skrupulatnem badaniu rynków polskich przez Niemców i czynionemi już dzisiaj z dużym nakładem kosztów przygotowaniami do kampanji.

Jeżeli chodzi o obuwie, to sprawa ta jest dla nas szczególnie ważna. Polska przechodzi obecnie z produkcji ręcznej obuwia na produkcję fabryczną. Kto konsumenta przyzwyczai pierwszy do swoich fabrykatów, ten zapanuje na stałe na rynku polskim.

Ochrona cła zadecyduje, czy w przyszłości Polska będzie nosiła obuwie polskie, niemieckie, czeskie lub austrjackie.

—oo—

Zastój w przemyśle włókienniczym.

Całkowity brak zapotrzebowania. — Liberalizm w udzielaniu kredytu towarowego.

Na łódzkim rynku wełnianym sytuacja w ciągu ostatniego tygodnia kształtowała się pod znakiem niepomyślnym, w związku z coraz bardziej zmniejszającem się zapotrzebowaniem klijenteli. Jakkolwiek do świąt pozostało już bardzo mało czasu, bo zaledwie cztery tygodnie, o wzmożonym ruchu dotychczas niema jeszcze mowy. Jedni twierdzą, iż brak zapotrzebowania tłómaczyć należy okresem wyborczym, drudzy uważają, iż przerwa w ruchu spowodowana została obecnemi świętami żydowskiemi, inni wreszcie za przyczynę braku ruchu uważają poważną nadprodukcję w tej branży. Ta ostatnia przyczyna zdaje się być **najprawdopodobniejszą.** Jeżeli chodzi o warunki pokrycia, to obecnie **przyjmowane są już tutaj weksle z terminem na wrzesień, październik, a nawet listopad b. r.** Wogóle zaznaczyć należy, iż przy zawieraniu tranzakcji data przy przyjmowaniu pokrycia wekslowego nie odgrywa, żadnej roli i o to tranzakcje się dotychczas nie rozbijały.

—o—

Statystyka rolna.

Podpisane zostało rozporządzenie Rady Ministrów o statystyce produkcji rolnej. Według rozporządzenia zarządy gmin miejskich i wiejskich prowadzić będą **ścisłe rejestry produkcji rolnej, zawierające wiadomości statystyczne, co do obszarów upraw rolnych, produkcji roślinnej i ilości zwierząt gospodarczych.** Na podstawie tych rejestrów zarządy gmin będą ustalały w pewnych terminach wykazy produkcji roślin i zwierząt gospodarczych. **Wykazy te będą przedstawiane władzom administracyjnym, które znowu z kolei będą opracowywały ogólne zestawienie statystyczne.**

Osoby fizyczne i prawne, produkujące, hodowcy i handlujący, będą mieli według tego rozporządzenia **obowiązek udzielania zarządom gmin wszelkich danych.**

—o—

Przeciw zmianie godzin w handlu.

Wypowiedziała się komisja opinjodawcza pracy.

Komisja opinjodawcza pracy, której przedło żono dwa projekty nowych rozporządzeń, a mianowicie nowej ustawy o spółkach akcyjnych i ustawy o zmianie godzin w handlu, **przyjęła z uznaniem pierwszy projekt,** proponując jedynie drobne zmiany, **zmierzające do uprzystępnienia nabywania akcji szerszym kołom społeczeństwa.** Natomiast negatywne stanowisko zajęła komisja w stosunku do projektowanych zmian godzin w handlu, **widząc w nich faktyczne naruszenie obowiązującej ustawy o czasie pracy, oraz uszczuplenie praw samorządu na korzyść władz administracyjnych.**

—o—

50 zł. kary za niewykupienie patentu przemysłowego.

Przed sądem ławniczym w Poznaniu odbyła się rozprawa przeciwko restauratorowi Jaszykowi, który nie wykupił patentu II kategorji zamiast dotychczasowej III-ej. Obrońca oskarżonego oświadczył, iż orzeczenie Sądu będzie miarodajne dla następnych rozstrzygnięć sądowych, o które wniosło przeciwko Izbie skarbowej przeszło 500 poznańskich restuarato rów. Sąd wymierzył oskarżonemu najniższą karę w wysokości 50 zł z poniesieniem kosztów sądowych.

—oo—

Zatarg o taksę klimatyczną.

Od dłuższego czasu toczył się w Zakopanem spór między władzą klimatyczną w Zakopanem, a zarządem sanatorjum nauczycielskiego w kwestji uiszczania taksy klimatycznej przez kuracjuszy tego sanatorjum. Zarząd sanatorjum odmawiał uiszczania tej taksy, ponieważ sanatorjum ma charakter instytucji społecznej, klimatyka zaś ściągała za pośrednictwem gmin, przymusowo, należność w wysokości połowy obowiązującej taksy klimatycznej od kuracjuszy po ich powrocie do miejsca ich stałego zamieszkania. Zarząd sanatorjum zwrócił się ze skargą do Ministerjum Spraw Wewnętrznych, które jednak w dniach ostatnich wydało decyzję, przyznającą słuszność klimatyce, ponieważ, nie znalazło powodów, dla których kuracjusz sanatorjum nauczycielskiego, mieliby w Zakopanem znajdować się na prawach innych, niż wszyscy urzędnicy państwowi, płacący połowę obowiązującej taksy klimatycznej.

—o:o—

400 milj. litrów mleka

produkuje Polska co roku.

Produkcja mleka, przerobionego w mleczarniach, wynosiła w roku ubiegłym 1927: w województwach zachodnich 230 miljonów litrów, tj. tyle, co przed wojną; w województwach centralnych i wschodnich 130 miljonów litrów, co stanowi dwa razy tyle, co przed wojną, jednak trzeba wziąć pod uwagę, że mleczarstwo w b. zaborze rosyjskim zaczyna się dopiero organizować po wojnie na większą skalę. W województwach południowych produkcja wyniesie 47 miljonów litrów. Pod względem organizacji technicznej na pierwsze miejsce wysuwają się mleczarnie poznańskie, przeważnie parowe, o przerobie dziennym od 6 do 20 tysięcy litrów, wytwarzające I gat. masła eksportowego.

—oo—

Radio.

Program stacyj radjowych.

Poniedziałek, 12 marca b. r.

Kraków (566). G. 10: Transmisja komunikatu wyborczego P. A. T.; 11.50: Transmisja sygnału czasu, hejnału z Wieży Marjackiej, komunikatu lotniczo-meteorologicznego; 12.00: Transmisja komunikatu wyborczego P. A. T.; 13.30, 14, 14.30, 15 Transmisja komunikatu wyborczego PAT.; 15.10 Transmisja komunikatu meteorologicznego, gospodarczego, samorządowego i nadprogram; 15.30, 16, 16.30 Transmisja komunikatu wyborczego PATa; 16.40 Odczyt p. t. „Możliwości przemysłu automobilowego w Polsce“, wygłosi inż. K. Tor, dyr. Muzeum Przemysłowego; 17 Transmisja komunikatu wyborczego PATa; 17.10 Odczyt p. t. „Życie polityczne i gospodarcze we Finlandji“, wygłosi Mag. Zygmunt Gross; 17.30 Transmisja komunikatu wyborczego PATa; 17.40 Transmisja z Warszawy: program dla dzieci; 19, 19.10, 19.30, 20.30 Transmisja komunikatu wyborczego PATa; 20.40 Transmisja z Warszawy: koncert; 21 Transmisja komunikatu wyborczego PATa; 21.10 Transmisja dalszego ciągu koncertu; 21.30 Transmisja komunikatu wyborczego PATa; 21.40 Transmisja dalszego ciągu koncertu; 22 Transmisja komunikatu wyborczego PATa; 22.10 Transmisja sygnału czasu, komunikatów i nadprogramu; 22.30 Transmisja komunikatu wyborczego P. A. T.

Warszawa (1.111): godz. 11.50 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie; 15.10 Komunikat meteor., komunikat gospodarczy, samorządowy, oraz nadprogram; 17.10 Odczyt; 17.40 Program dla dzieci; 19.10 Komunikat rolniczy; 20.30 Biuletyn wyborczy PATa; 20.40 Koncert wieczorny; 21 Biuletyn wyborczy PATa; 21.10 Dalszy ciąg koncertu; 21.30 Biuletyn wyborczy PATa; 21.40 Dalszy ciąg koncertu; 22 Biuletyn wyborczy PATa; 22.10 Sygnał czasu, komunikaty i nadprogram; 22.30 Biuletyn wyborczy PATa.

Poznań (344.8): godz. 13.15 Muzyka gramofonowa; 16.35 Odczyt; 17.10 Transmisja z Warszawy; 17.45 Koncert; 19.10 Kurs średni języka francuskiego; 19.40 Odczyt; 20.40 Koncert; 21.30 W przerwie koncertowej biuletyn wyborczy; 22 Biuletyn wyborczy; 22.10 Sygnał czasu, komunikaty meteor. i PATa; 23.30 Biuletyn wyborczy.

Katowice (422): godz. 11.50 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie; 16.30 Biuletyn wyborczy PATa; 16.40 Odczyt; 17.10 Wykład języka polskiego (kurs niższy); 17.40 Program dla najmłodszych; 19.10 Odczyt; 20.40 Koncert wieczorny; 21.10 Dalszy ciąg koncertu; 21.40 Dalszy ciąg koncertu; 22.10 Sygnał czasu i komunikaty; 22.30 Biuletyn wyborczy PATa.

Od Administracji.

Celem uregulowania nakładu prosimy o najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

Wiadomości i telegramy z ostatniej chwili.

Woldemaras „naprawia“ parlamentaryzm

Berlin. (PAT). Agencja Telegraphen Union donosi z Kowna, że półoficjalny „Ljetuwos Aidas“ podaje, że Woldemaras zamierza znieść na Litwie ustrój parlamentarny, rozszerzyć prawa Izby handlowej i rolniczej i stworzyć nową Izbę pracy. Utworzona ma być też Izba wyższa, w rodzaju senatu, z członkami mianowanemi przez rząd, która wraz ze wspomnianemi już Izbami ma sprawować funkcje ustawodawcze.

P. Hermes pracu'e w Centrum.

Berlin. (PAT). Jak donosi „Berliner Tageblatt“ zarząd i kongres przedstawicieli prowincjonalnych stronnictwa centrowego uchwalił dziś jednogłośnie, że obecny kierownik delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską dr. Hermes wysunięty będzie na naczelne miejsce przy wyborach do Reichstagu w Nadrenji. Dr. Hermes powołany został pozatem przez stronnictwo centrowe do kierowania organizacją chłopską, zbliżoną do centrum.

STRAJK METALOWCÓW W BERLINIE.

Berlin. (PAT). Według informacji prasy zarząd miejscow. związków metalowców uchwalił niezależnie od wyniku rokowań i niezależnie od decyzji sędziego rozjemczego w sprawie nadania orzeczeniu rozjemczemu mocy obowiązującej rozszerzyć w dniu dzisiejszym strajk w przemyśle metalowym Berlina przez wycofanie pracujących jeszcze w pewnych koncernach metalowych mechaników.

HOHENZOLLERNOWIE NIE SĄ BIEDAKAMI

Berlin. (PAT). „Lokal Anzeiger“ donosi z Rzymu, że były niemiecki następca tronu ma zamiar kupić willę w pobliżu Neapolu za 2 miljony lirów.

—oo—

O zakaz wywozu broni do Chin.

INTERWENCJA DYPLOMATÓW.

Pekin. (PAT). Wobec przedłużania się w Chinach wojny domowej, która objęła obecnie prawie cały kraj, korpus dyplomatyczny postanowił wysłać depeszę kablową do odpowiednich rządów w celu uczynienia bardziej skutecznym układu z r. 1919 w sprawie wywozu broni. Dyplomaci zwracają uwagę swoich rządów na znaczenie tego układu, podkreślając konieczność zabronienia wywozu broni i amunicji do Chin z terytorjów odpowiednich państw, czy też tranzytem przez te terytorja. Telegram nalega na to, ażeby mocarstwa, które nie podjęły jeszcze zarządzeń w tym względzie uczyniły to możliwie jak najszybciej.

—oo—

2 i pół miljona bezrobotnych w „raju“ sowieckim.

Warszawa. (Telef. wł.) Dzienniki sowieckie oficjalnie już podają wiadomości o **masowych podpalaniach fabryk sowieckich i rozruchach robotniczych.** Prasa stara się przy tem rzucać oszczerstwa pod adresem Polski (!), insynuując, że podpalania są wynikiem akcji polskiego (!) wywiadu. Oszczerstwa te mają na celu ukryć istotny stan rzeczy w Sowietach, nieustannie się pogarszający. **Liczba bezrobotnych wzrosła w Sowietach do 2½ miljona,** co powoduje wrzenie i rozruchy.

GORKIJ NASTĘPCĄ ŁUNACZARSKIEGO.

Warszawa. (Telef. wł.) Ryskie „Słowo“ donosi o dymisji komisarza ludowego oświaty Łunaczarskiego, którego następcą ma być Maksym Gorkij. Dekret o dymisji Łunaczarskiego i nominacji Gorkija ma być ogłoszonym w dniu 1 kwietnia. **Łunaczarski przechodzi do dyplomacji.**

P. SMERAL MUSI WYBRAĆ ROSJĘ LUB CZECHY.

Praga. (PAT). W łonie prezydjum parlamentu istnieje zamiar pozbawienia posła **komunistycznego Smerala, który bawi w Rosji sowieckiej,** jego mandatu poselskiego, jeśliby nie zjawił się w parlamencie z początkiem sesji wiosennej.

ANARCHIŚCI STRZELAJĄ DO KOMUNISTÓW.

Lion. (PAT). W czasie zebrania Towarzystwa Przyjaciół Sowietów anarchiści oddali kilka strzałów rewolwerowych, wywołując panikę, w czasie której sześć osób zostało rannych, w tem dwie ciężko.

—:§:—

Warszawa. (Telef. wł.). Para królewska belgijska odbędzie samolotem podróż z Brukseli do Kopenhagi.

Briand, Chamberlain i Stresemann

POWZIĘLI W GENEWIE WAŻNE DECYZJE.

Warszawa. (Telef. wł.). Z Genewy nadchodzą głuche wiadomości o sekretnych rozmowach, które odbyły się między **Briandem, Chamberlainem i Stresemannem.** W kołach dziennikarskich mówią, że **w dziedzinie polityki międzynarodowej mają zapaść w ciągu roku bieżącego decyzje wielkiej wagi.** Między tymi trzema mężami stanu miało dojść do porozumienia co do uregulowania szeregu zagadnień, dotyczących pokoju europejskiego.

Nawiązane w Genewie rozmowy są tylko szkicem przyszłej akcji, która zależy od wyniku wyborów we Francji i w Niemczech. Jak mówią, **najbardziej konkretne decyzje nastąpią podczas tegorocznej czerwcowej sesji Rady Ligi,** tak, aby we wrześniu można było wystąpić na Zgromadzeniu Ligi Narodów z odpowiednim programem.

Wszystko trzymane jest na razie w tajemnicy, gdyż przedwczesna polemika prasowa mogłaby utrudnić doprowadzenie dzieła do końca. **Podobno znaleziono formułę porozumienia włosko-jugosłowiańskiego** oraz formułę kompensat, gwarantujących bezpieczeństwo szeregu krajów przyznanych wzamian za wcześniejszą ewakuację Nadrenji.

Rada Ligi Narodów kończy pracę.

Genewa. (PAT). Sesja Rady Ligi Narodów zakończy się prawdopodobnie dziś w sobotę 10 bm. wieczór. Dzisiejszy dzień obrad poświęcony będzie sprawom komitetu finansowego dla sanacyjnych pożyczek bułgarskiej i portugalskiej, sprawie mianowania prezesa i członków komisji rządzącej Zagłębiem Saary, wreszcie aferze kulomiotów w St. Gotthard.

SPRAWA Z ST. GOTTHARD NIE BĘDZIE ROZSTRZYGNIĘTA?

Genewa. (PAT). Jest rzeczą prawdopodobną, iż komitet trzech zajmujący się sprawą przemytnictwa kulomiotów w St. Gotthard zaznaczy, iż wobec braku szeregu ważnych dokumentów **jest niezdolny do wydania orzeczenia przed dokładniejszem przeprowadzeniem śledztwa** i zwróci się do Rady o upoważnienie do ewentualnego wysłania na Węgry w razie potrzeby delegatów dla przeprowadzenia dochodzeń.

Najważniejszą rzeczą dobry bilans handlowy.

WAŻNE OŚWIADCZENIE POINCAREGO W PARLAMENCIE.

Warszawa. (Telef. wł.). Lewicowa prasa francuska, a zwłaszcza socjalistyczny „Populaire“ domaga się od Poincarego przeprowadzenia natychmiastowej stabilizacji franka. W odpowiedzi na te żądania Poincare złożył w Izbie Deputowanych ważne oświadczenie, brzmiące dosłownie według dziennika urzędowego, jak następuje: **„Ludzie błędnie sobie wyobrażają, że skoro przeprowadzono stabilizację faktyczną lub nawet legalną waluty, jest już wszystko skończone. Bynajmniej! Jeżeli nazajutrz okaże się, że bilans handlowy staje się ujemny, wszystko może runąć. Jeżeli się nie posiada bilansu handlowego z nadwyżką, to wszelka stabilizacja może okazać się chwiejną“.**

Od siebie dodajemy, że oświadczenie Poincarego posiada również duże znaczenie w naszem gospodarstwie wewnętrznem.

—ooo—

JEDNOROCZNA SŁUŻBA WOJSKOWA WE FRANCJI.

Paryż. (PAT). Senat rozpatrywał w dniu dzisiejszym projekt ustawy w sprawie rekrutacji armji i przyjął **254 głosami przeciwko 54** artykuł projektu, w myśl którego **jednoroczna służba wojskowa obowiązywać będzie od 1 listopada 1930 r. o ile pewne niezbędne warunki będą zrealizowane.** Następnie senat przyjął jednomyślnie całość ustawy.

Rozprawa gen. T. Rozwadowskiego znowu odroczona.

PRZETRANSPORTOWANIE CHOREGO DO WARSZAWY NIEMOŻLIWE.

„Kur. Poranny“ donosi, że sędzia Sądu Najwyższego gen. dr. Bron. Sikorski zarządził powtórne zbadanie lekarskie gen. Rozwadowskiego, leczącego się w domu prywatnym we Lwowie. Tameczni lekarze wojskowi po dwukrotnem zbadaniu chorego doszli do przekonania, że stan chorego pogorszył się, gdyż oprócz dawnych organicznych chorób przyłączyło się ostre zapalenie opłucnej. Przetransportowanie chorego do Warszawy staje się niemożliwe.

Wojewoda poznański A. Bniński prosi o dymisję.

TOSAMO UCZYNI PODOBNO WOJ. MŁODZIANOWSKI.

Warszawa. (Tel. wł.) Z Poznania nadeszły wiadomości, iż **wojewoda poznański p. Bniński zgłosił dymisję. Dymisję miał podobno zgłosić również wojewoda pomorski p. Młodzianowski. Co do prośby p. Bnińskiego, jest ona faktem.** Woj. Bniński przy wyborach sejmowych nie osiągnął zamierzonego przez rząd celu. Z jego inicjatywy powstała Unja Katolicka, która miała stworzyć poważną dywersję czynnikom umiarkowanym. Unja Katolicka wywołała zamieszanie, odciągnęła pewną ilość głosów, przez co **dała sposobność do osiągnięcia mandatów przez listy radykalne, sama jednak nie zdobyła żadnego mandatu.** Woj. Młodzianowski **zachowywał się w czasie kampanji wyborczej ze znacznym objektywizmem. Lista rządowa w jego województwie nie uzyskała żadnego mandatu.**

Nr. 24 w Stanisławowie wycofany.

ZACIEKŁOŚĆ PARTYJNA SOCJALISTÓW.

Stanisławów. (PAT.) Przedstawiciele listy Nr. 24 wobec znikomych szans powodzenia tej listy przy głosowaniu do senatu postanowili listę wycofać i wezwać członków stronnictwa i sympatyków do głosowania na listę Nr. 1. **PPS. mimo znikomych szans listy nie wycofała.** Walka wyborcza na terenie województwa stanisławowskiego przybiera na ostrości, gdyż partja ukraińska postanowiła powetować swoją porażkę poniesioną przy wyborach do sejmu.

—o—

P. CZECHOWICZ USTĄPIŁ WASZKIEWICZOWI.

Warszawa. (AW). Min. Czechowicz wybrany z okręgu Łuckiego zrzekł się mandatu do Sejmu, wobec czego na jego miejsce wchodzi **przywódca NPR. Lewicy b. poseł Waszkiewicz.**

Proces o „Słowo Polskie“.

Warszawa. (Tel. wł.) Prasa narodowo-demokratyczna donosi, że Zw. L. N. prowadzi proces o odzyskanie „Słowa Polskiego“. Z. L. N. twierdzi, że p. Kucharski nie miał prawa mianować p. Mejbauma redaktorem „Słowa Polskiego“, że kierunek polityczny pisma nie może być zmienionym bez zgody prezydjum Zw. L. N. — w myśl zawartych i obowiązujących umów.

(Ostatni numer „Sł. Pol.“ głosi „odrodzenie nacjonalizmu“ przez „odcięcie się od ustroju demokratyczno-parlamentarnego“ i wprowadzenie ustroju faszystowskiego. **Red.**).

Monarchiści mimo klęski nie tracą nadziei

Warszawa. (Telef. wł.). **Klęska, jaką poniosła lista nr. 11,** stała się, jak mówią w kołach monarchistów, przyczyną daleko idącej reformy organizacyjnej i propagandystycznej **Monarchistycznej Organizacji Wszechstanowej.** Wybory uważają monarchiści jako **pierwszy etap walki o zmianę ustroju Polski. Walka ta zespoliła około 100.000(?) wyborców około sztandaru M. O. W. Mon. Org. Wszechst. zamierza zwołać kongres na 3 maja.**

NIEMCY Z RZESZY AGITUJĄ W POLSCE.

Katowice. (PAT). Prasa niemiecka Śląska Opolskiego zamieszcza odezwy wzywające do głosowania przy wyborach do Senatu w dn. 11 marca br. na listy niemieckie. **Odezwy te rozsyłane są między ludność polską G. Śląska,** co jest tutaj uważane za wyraz **mieszania się prasy niemieckiej w sprawy wyborcze Polski.**

Poseł duński opuszcza Polskę.

Warszawa. (Telef. wł.). Dotychczasowy poseł duński w Warszawie p. Arnstaedt, który od roku 1922 zajmuje stanowisko pełnomocnego ministra Danji przy rządzie polskim, przechodzi obecnie na takież stanowisko do Egiptu. Wczoraj p. Arnstaedt złożył wizytę pożegnalną p. premjerowi, zaś we środę przedłoży P. Prezydentowi listy odwołujące. Następcą jego będzie dotychczasowy poseł duński w Czechosłowacji p. Hoest.

Aresztowanie kontrolera T. Dutkiewicza.

Warszawa. (Telef. wł.) W sobotę delegat nadzwyczajnej komisji śledczej do walki z nadużyciami sędzia lwowskiego sądu okręgowego dr. Lindert aresztował kontrolera ministerstwa komunikacji Tad. Dutkiewicza pod zarzutem współwiny w nadużyciach popełnionych na szkodę skarbu państwa przez spółkę akcyjną „Orbis“. **Straty przekraczają miljon złotych.**

ROKOWANIA W SPRAWIE CEŁ Z CZECHOSŁOWACJĄ.

Warszawa. (Tel. wł.) Do Warszawy przybyła delegacja rządu czechosłowackiego do rokowań z rządem polskim w sprawie waloryzacji ceł polskich. Zaznaczyć należy, że **czechosłowacki minister rolnictwa zakazał dowozu bydła z Polski,** pochodzącego z niektórych powiatów województwa śląskiego, kieleckiego i pomorskiego, gdzie ma panować choroba racic.

CIĄGNIENIE LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) Przy ostatniem ciągnieniu Loterji Państwowej wygrane padły w sposób następujący: 25.000 zł. na nr. 30.901, 15.000 zł. na nr. 12.681. 5000 zł na nr. 46.570, 3.000 zł. na nr. 62.632. 81.242. 119.918, 2.000 zł. na nr. 17.215, 35.188, 50.948, 81.423, 84.034. 100.112.

WARSZAWA MA KREDYT W AMERYCE.

Warszawa. (Telef. wł.). **7 proc. pożyczka amerykańska miasta Warszawy została pokryta na giełdzie amerykańskiej przeszło dwa razy.** Jest to pierwsza pożyczka polska niegwarantowana przez rząd. Pożyczkę pokryły najpoważniejsze banki amerykańskie.

COFNIĘCIE PRZENIESIEŃ NAUCZYCIELI?

Warszawa. (Tel. wł.) Według krążących pogłosek, zostają wycofywane sporadyczne przeniesienia nauczycieli w okresie przedwyborczym. Jak się dowiadujemy wracają na dawne stanowiska: prof. Jagielnicki w Inowrocławiu i dyr. Mędrala.

Warszawa. (Tel. wł.) W kopalni Polmine w Rakszawie wybuchły na głębokości 266 m. gazy strumieniem o wydajności 80 m. sześć. na minutę i o ciśnieniu 21 atmosfer.

Przy zakupnach towaru powoływać się na „Głos Narodu“.

Wydawca za „Głos Narodu“ Ska z ogr. odpow. K. Holeksa. — Redaktor naczelny i odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem R. Ferka.

Wykaz lokali wyborczych w Krakowie.

Które ulice do jakich obwodów głosowania i lokali wyborczych należą?

Nr. obw. Ulica. Lokal wyborczy.

50 Anczyca — Szkoła m. Król. Jadwigi 78.
4 św. Anny — Loretańska 16.
16 Asnyka — Krowoderska 14.
26 Arjańska — Plac Matejki 11.
28 św. Agnieszki — Bernardyńska 7.
31 Augustjańska — Dietla, szkoła barak.
4 Bracka — Loretańska 16.
15 Batorego — Biskupia.
16 Basztowa 1-9 — Krowoderska 14.
20 Basztowa 10-25 — Rynek Kleparski 18
16 Biskupia — Krowoderska 14.
22 Bonerowska — Zielona 7.
23 Botaniczna — Topolowa 22.
24 Blich — Lubomirskich 19-21.
27 Bosacka — Lubomirskich 19-21.
28 Bernardyńska — Bernardyńska 7.
33 Bocheńska — Plac Wolnica 1.
33 Bonifraterska — Plac Wolnica 1.
35 Bartosza — Wąska 1-3.
35 Bawół plac — Wąska 1-3.
39 Brzozowa — Miodowa 38.
39 Berka Joselewicza — Miodowa 38.
41 Bożego Ciała — św. Sebastjana 24.
46 Barska (nieparzyste 1—45) szkoła m. ul. Konfederacka.
46 Barska (parzyste 2—54) szkoła miejska ul. Konfederacka.
50 św. Bronisławy — szkoła Kr. Jadwigi 78
55 Będzińska — Mazowiecka 61.
62 Bonarka — Zamojskiego 58.
65 Brodzińskiego — Józefińska 10.
69 św. Benedykta — Szkolna 6.
10 Czapskich — Studencka 13.
11 Czysta — Szujskiego 1.
12 Czarnowiejska (1-25) — Szujskiego 1.
12 Czarnowiejska (4-8) — Szujskiego 1.
52 Czarnowiejska (71-91) — Nowowiejska
42 Ciemna — Starowiślna, szkoła barak.
45 Czarodziejska — Szkoła m., ul. Barska.
51 Czarna Wieś — Szkoła, Konarskiego 4.
52 Chocimska — Szkoła m. Nowowiejska.
55 Cieszyńska — Mazowiecka 1.
58 Chodkiewicza — Żółkiewskiego 15.
59 Cystersów (nieparzyste) Żółkiewskiego 15
64 Celna — Zamojskiego 3.
69 Czarneckiego — ul. Szkolna 6.
69 Czyżówka — Szkolna 6.
70 Cmentarna — Lwowska 60.
3 Plac św. Ducha — św. Krzyża 18.
5 Pl. Dominikański — Sienna 13, (gimn.)
6 Dominikańska — Groble (gimnazjum).
12 Dolnych Młynów — Szujskiego 1.
13 Dunajewskiego — Rajska 14.
17 Długa — Pędzichów 13.
20 Dietlowska 28-74 — Zielona 27.
22 Dietlowska 80-94 — Zielona 27.
32 Dietlowska 1-41 — Dietla (szkoła)
37 Dietlowska — Dietla (szkoła bar.).
24 Dwernickiego — Lubomirskich 21.
36 Dajwór — Miodowa 38.
46 Dębowa niep. — Szkoła, Konfederacka.
56 Drożyna — Królowej Jadwigi 78.
60 Dąbie (dz. XX.) — Dąbie, Szkoła.
63 Długosza — Szkolna 13.
63 Dąbrowskiego — Józefińska 10.
67 Dąbrówki — Józefińska 10.
69 Dembowskiego — Aleja Szkolna 6.
70 Dekerta — Lwowska 60.
42 Estery — Starowiślna (szkoła barak.).
50 Emaus — Szkoła Królowej Jadwigi 78.
1 Florjańska — Szkoła, św. Marka 34.
6 Franciszkańska 4 — Plac Groble gimn.
7 Felicjanek — Wygoda 13.
19 św. Filipa — Kleparz 18-19.
47 Filarecka — Szkoła m., Słoneczna 25.
53 Flisacka — Szkoła m. Senatorska 9.
55 Friedleina Józefa — Mazowiecka 61.
59 Fabryczna 1-4-6-22 — Żółkiewskiego 15
3 Gródek — św. Krzyża 21.
4 Gołębia — Loretańska 16.
5 Grodzka — Sienna 13 (gimnazjum).
29 św. Gertrudy 2-24 — Bernardyńska 7.
29 św. Gertrudy 26-29 — Groble (gimn.).
8 Groble plac — Krasińskiego 13.
10 Garncarska — Studencka 13.
13 Grabowskiego — Rajska 14.
15 Garbarska — Biskupia.
33 Gazowa — Wolnica plac 1.
50 Gontyna — Królowej Jadwigi 78.
53 Grottgera — Kazimierza Wielkiego 33.
59 Gliniana — Żółkiewskiego 15.
24 Grzegórzecka 6-16 - Lubomirskich 19.
59 Grzegórzecka 7-81 — Żółkiewskiego 15
59 Grzegórzecka 24-70 - Żółkiewskiego 15
70 Gipsowa — Lwowska 60.
19 Helclów — Kleparz 18-19.
40 Halicka — św. Sebastjana 24.
45 Harcerska — Szkoła m., ul. Barska.
67 Hetmańska — Józefińska 10.
42 Izaaka — Starowiślna (szkoła barak.).
2 Jana św. — św. Marka 34.
4 Jagiellońska — Loretańska 14.
10 Jabłonowskich — Studencka 13.
10 Jabłonowskich plac — Studencka 13.
30 Jasna — Zielona 7.
38 Józefa — Miodowa 36.
42 Jakóba — Starowiślna (szkoła ba.).
52 Józefitów — Nowowiejska (szkoła).
65 Józefińska — Józefińska 12.
67 Janowa Wola — Józefińska 10.
70 Jerozolimska — Lwowska 60.
49 Król. Jadwigi — Królowej Jadwigi 78.
50 Księcia Józefa — Królowej Jadwigi 78.
3 św. Krzyża — św. Krzyża 21.
6 Kanonicza — Groble (gimnazjum).
8 Kossaka plac — Krasińskiego 13.
9 Krasińskiego Aleja (nieparzyste) — ul. Loretańska 16.
48 Krasińskiego Aleja (parzyste) — ul. Senatorska 9.
11 Kapucyńska — Szujskiego 1.
11 Krupnicza — Szujskiego 1.
12 Kochanowskiego — Szujskiego 1.
13 Karmelicka — Rajska 14.
15 Kremerowska — Biskupia.
16 Krowoderska (parzyste) Krowoderska 14
18 Krowoderska (nieparzyste) — Szlak 5-7.
19 Krótka — Kleparz 18-19.
19 Krzywa — Kleparz 18-19.
19 Kurniki — Kleparz 18-19.
23 Kopernika — Topolowa 22.
24 Kołłątaja — Lubomirskich 19-21.
26 Kurkowa — Plac Matejki 11.
26 Kolejowy pl. — Plac Matejki 11.
28 Koletek — Bernardyńska 7.
32 Korneckiego — Dietla (szkoła barak.)
37 Krakowska 3-13 i 4-20 — Miodowa 36.
34 Krakowska 19-57 i 24-58, Wolnica 1.
38 Katarzyny św. — Miodowa 36.
42 Kupa — Starowiślna (szkoła barakowa)
45 Konfederacka — Szkoła m. ul. Barska.
46 Kilińskiego — Konfederacka (szkoła)
46 Klonowa — Konfederacka (szkoła)
48 Konopnickiej — Konfederacka (szkoła)
47 Kasztelańska — Słoneczna 25.
47 Kraszewskiego — Słoneczna 25.
48 Kościuszki Tadeusza — Senatorska 9.
50 Kopiec Kościuszki — Kr. Jadwigi 78.
53 Kazimierza Wielkiego 11-113 i 12-112: Kazimierza Wielkiego 33.
53 Kościelna — Kazimierza Wielkiego 23.
53 Kujawska — Kazimierza Wielkiego 23.
53 Kazimierza Wielkiego — plac — szkoła Kazimierza Wielkiego 23.
52 Konarskiego 18-35 — Nowowiejska szkoła.
55 Królewska Al. 2-24 — Mazowiecka 61.
55 Kamienna — Mazowiecka 61.
62 Kalwaryjska 37-100.—Zamojskiego 58.
65 Kalwaryjska 1-36 — Józefińska 12.
63 Krasickiego — Sokolska 13.
64 Krzemionki — Zamojskiego 3.
66 Krakusa — Józefińska 10.
66 Kącik — Józefińska 10.
67 Kingi św. — Józefińska 10.
70 Kolejowa — Lwowska 60.
10 Loretańska — Studencka 13.
14 Lenartowicza — Szlak 7.
22 Librowszczyzna — Zielona 27.
26 Lubicz — Plac Matejki 11.
27 Lubomirskich — Lubomirskich 21.
42 Lewkowa — Starowiślna (szkoła bar.)
43 Ludwinów X. — Szkoła m. XI.
47 Lelewela — Słoneczna 25 (szkoła).
52 Lea Juljusza 9-63 i 10-12. Nowowiejska szkoła.
55 Lubelska — Mazowiecka 61.
55 Litewska — Mazowiecka 61.
63 Legjonów — Sokolska 13.
66 Lwowska — Lwowska 62.
69 Lasoty plac — Szkolna 6.
70 Lipowa 2-33 i 14-20 — Lwowska 60.
70 Ludowa — Lwowska 60.
15 Łobzowska 5-57 i 2-42 — Biskupia.
53 Łobzowska 59, 61, 63 i 46 — 48. ul. Kazimierza Wielkiego 33.
24 Łazarza św. — Lubomirskich 21.
55 Łokietka — Mazowiecka 61.
62 Łagiewnicka — Zamojskiego 58.
62 Łobzów, dz. XVI. — Podchorążych.
3 Marka św. — św. Krzyża 21.
3 Mikołajska — św. Krzyża 21.
3 Marjacki plac — św. Krzyża 21.
6 Magdaleny plac — Groble (gimnazjum)
7 Mała — Wygoda 13.
9 Miłosierdzia Bożego — Loretańska 16.
11 Mickiewicza Al. (niep.) — Szujskiego 1.
12 Michałowskiego Piotra — Szujskiego 1.
20 Montelupich — Rynek Kleparski 18-19.
20 Matejki plac — Rynek Kleparski 18-19.
22 Morsztynowska — Zielona 27.
33 Mostowa — Wolnica plac 1.
40 Miodowa 1-53-2-46 — św. Sebastjana 24
41 Miodowa 55, 48-60 — Żółkiewskiego 15
41 Meiselsa — św. Sebastjana 24.
46 Madalińskiego — Konfederacka (szk.)
46 Marka Księdza — Konfederacka (szk.)
50 Malczewskiego — Królowej Jadwigi 78
52 Misjonarska — Nowowiejska (szkoła).
55 Murowana — Mazowiecka 61.
56 Mazowiecka — Mazowiecka 61.
56 Mazowiecka-Dojście — Mazowiecka 61.
58 Masarska — Żółkiewskiego 15.
27 Mogilska 1-10 — Lubomirskich 21.
59 Mogilska 17-95 — Żółkiewskiego 15.
21 Niecała — Plac Matejki 11.
38 Nowa — Miodowa 36.
42 Nowy Plac — Starowiślna (szkoła bar.)
3 Na Gródku — św. Krzyża 21.
47 Na Stawach — Słoneczna 25, szkoła.
50 Na Błoniach — Królowej Jadwigi 78.
52 Nowowiejska — Nowowiejska (szkoła)
55 Nowootwierająca się równolegle do ul. Prądnickiej — Mazowiecka 61.
62 Nowa ulica na dawnym torze kolejowym naprzeciw Matecznego. Zamojskiego 58.
66 Nadwiślańska — Józefińska 10.
66 Na Zjeździe — Józefińska 10.
70 Na Dołach — Lwowska 60.
4 Olszewskiego Karola — Loretańska 16
20 Ogrodowa — Kleparz 19.
32 Orzeszkowej — Dietla (szkoła barak.).
55 Obożna — Mazowiecka 61.
57 Osiedle oficerskie — Kleparz 19.
59 Okopy — Żółkiewskiego 15.
2 Pijarska — św. Marka 34 (szkoła)
6 Podzamcze 1-16 — Plac Groble.
6 Podzamcze 3-5 i 20-30. Krasińskiego 13
6 Poselska — Groble (gimnazjum).
8 Powiśle — Krasińskiego 13.
11 Podwale — Szujskiego 1.
19 Pędzichów — Rynek Kleparski 18-19.
19 Pędzichów-Boczna — Kleparz 18-19.
20 Paderewskiego — Kleparz 18-19.
20 Pawia (parzyste) — Kleparz 18-19.
26 Pawia (nieparzyste) — Pl. Matejki 11.
21 Pańska — Pl. Matejki 11.
21 Potockiego Andrzeja — Pl. Matejki 11.
31 Piekarska — Dietla
33 Podgórska 3-26 — Wolnica plac 1.
36 Przemyska — Miodowa 38.
39 Podbrzezie — Miodowa 38.
40 Paulińska — św. Sebastjana 24.
45 Polna — Barska (szkoła m.).
45 Pułaskiego — Barska (szkoła m.).
46 Powroźnicza — Konfederacka (szkoła)
47 Prywatna — Słoneczna (szkoła m.).
49 Przecznica między ul. Królowej Jadwigi a Emaus — Królowej Jadwigi 78.
49 Przecznica po stronie lewej od Król. Jadwigi po Spadzistą — Kr. Jadwigi 78
50 Piastowska niep. 9-15 — Kr. Jadwigi 78 parz. 4-10 — Królowej Jadwigi 78.
53 Pomorska — Kazimierza Wielkiego 33.
55 Poznańska — Mazowiecka 61.
55 Prądnicka — Mazowiecka 61.
58 Podgórska i budynki kolejowe . . Żółkiewskiego 15.
58 Pola Wincentego — Żółkiewskiego 15.
58 Prochowa — Żółkiewskiego 15.
58 Pasterska — Żółkiewskiego 15.
59 Piaski — Żółkiewskiego 15.
60 Płaszów (dz. XXII) — Płaszów (szkoła)
62 Podskale — Zamojskiego 58.
65 Przy moście — Józefińska 12.
69 Parkowa — Szkolna 6.
69 Puszkarska — Szkolna 6.
70 Przystanek plac — Lwowska 60.
70 Płaszowska 7, 4, 6, 8 — Lwowska 60.
70 Przemysłowa — Lwowska 60.
70 Pod Kopcem Aleja — Lwowska 60.
1 Rynek Główny — św. Marka 34 (sz.).
2 Reformacka — św. Marka 34 (szkoła)
4 Rynek Mały — Sienna 13 (gimnazjum).
9 Retoryka — Loretańska 16.
12 Rajska — Szujskiego 1.
20 Rynek Kleparski — Kleparz 18-19.
21 Radziwiłłowska — Plac Matejki.
25 Rakowicka 1-25, 4-16 — Topolowa 22.
45 Rolna — Barska (szkoła).
45 Różana — Barska (szkoła).
46 Rybacka — Konfederacka (szkoła).
45 Rynek dębnicki — Barska (szkoła).
53 Racławicka 1-26 — Kazimierza W. 33.
55 Racławicka 34-55 — Mazowiecka 61.
55 Racławicka Boczna (za podjazdem kolejowym) — Mazowiecka 61.
52 Ruska — Nowowiejska 61.
55 Rzeczna — Mazowiecka 61.
58 Rzeźnicza — Żółkiewskiego 15.
58 Rzeźnicza (boczna) — Żółkiewskiego 15
62 Rydlówka — Zamojskiego 58.
63 Rejtana — Sokolska 13.
64 Redemptorystów — Zamojskiego 3.
64 Rynek podgórski — Zamojskiego 3.
69 Rękawka — Szkolna 6.
70 Robotnicza — Lwowska 60.
70 Romanowicza — Lwowska 60.
1 Sienna — św. Marka 34 (szkoła).
2 Szczepański plac — św. Marka 34.
2 Sławkowska — św. Marka 34.
3 Szpitalna — św. Krzyża 21.
3 Świętych WW. plac — Loretańska 16.
4 Szczepańska ulica — Loretańska 16.
5 Szewska — Loretańska 16.
5 Stolarska — Sienna (gimnazjum).
6 Senacka — Groble (gimnazjum).
6 Straszewskiego Nr. 1 — Groble (gimn.)
8 Straszewskiego od Nr. 3 — 22 Aleja Krasińskiego 13.
8 Straszewskiego od 24—28 Szujskiego 1
9 Smoleńska — Loretańska 16.
10 Studencka — Studencka 13.
10 Skarbowa — Szujskiego 1.
11 Szujskiego — Szujskiego 1.
14 Słowackiego Aleja 1-23 — Szlak 5-7.
14 Słowackiego Aleja 28-35 — Szlak 5-7.
53 Słowackiego Aleja 8-20 — Kazimierza Wielkiego 33.
53 Słowackiego Al. 30-64: Mazowiecka 61
14 Siemiradzkiego — Szlak 5-7.
14 Sobieskiego — Szlak 5-7.
16 Staszica — Krowoderska 14.
16 Szlak Nr. 1-13 — Krowoderska 14.
18 Szlak Nr. 16-63 — Szlak 5-7.
18 Słowiańska — Szlak 5-7.
21 Starowiślna Nr. 4-22 — Plac Matejki 11
29 Starowiślna Nr. 1-27 — Bernardyńska 7
36 Starowiślna Nr. 29-99 — Miodowa 38.
36 Starowiślna Nr. 4-20 — Miodowa 38.
23 Strzelecka — Topolowa 22.
24 Sołtyka — Lubomirskich 19-21.
28 Smocza — Bernardyńska 7.
28 Stradomska — Bernardyńska 7.
30 Sebastjana św. 3-22 — Zielona 27.
40 Sebastjana św. 26-3, 6 — św. Sebastjana
40 św. Sebastjana od Nr. 26-3 6 — ul. św. Sebastjana 24.
31 Skałeczna — Dietlowska (szkoła bar.).
31 Skawińska — Dietlowska (szkoła bar.).
32 Stanisława św. — Dietlowska (szkoła
35 Szeroka — Wąska 1-3.
45 Skwerowa — Barska (szkoła).
45 Szwedzka (nieparz.) 25-29 — Barska.
45 Skwerowa (parz.) 8-44 — Barska, szk.
46 Sandomierska — Konfederacka (szkoła)
47 Salwatorska — Słoneczna 25.
47 Senatorska — Słoneczna 25.
47 Słoneczna — Słoneczna 25.
48 Syrokomli — Senatorska 9.
90 Spadzista — Królowej Jadwigi 78.
53 Sienkiewicza — Kazimierza Wielk. 33.
52 Szopena niep. — Nowowiejska (szk.)
55 Składowa — Mazowiecka 61.
55 Słomnicka — Mazowiecka 61.
56 Śląska — Mazowiecka 61.
56 Świętokrzyska — Mazowiecka 61.
56 Świstackiego — Mazowiecka 61.
62 Skrzyneckiego Aleja — Zamojskiego 58
62 Skargi Piotra Ks. — Zamojskiego 58.
63 Serkowskiego plac — Sokolska 13.
63 Sokolska — Sokolska 13.
63 Smolki — Zamojskiego 3.
64 Stroma — Zamojskiego 3.
65 Staromostowa — Józefińska 12.
65 Salinarna — Józefińska 10.
66 Solna — Józefińska 10.
66 Stwosza Wita — Józefińska 10.
66 Swoszowicka — Szkolna 6.
69 Szkolna — Szkolna 6.
2 Tomasza św. — św. Marka 34.
8 Tarłowska — Krasickiego Aleja 13.
8 Tenczyńska — Krasickiego Aleja 13.
16 Teresy św. — Krowoderska 14.
25 Topolowa — Topolowa 22.
33 Trynitarska — Plac Wolnica 1.
45 Tyniecka — Barska (szkoła).
48 Trzeciego Maja Aleja park „Cracovia" Senatorska 9.
48 Tarłowska — Senatorska 9.
55 Towarowa — Mazowiecka 61.
67 Traugutta — Józefińska 10.
68 Targowa — Lwowska 62.
68 Twardowskiego — Lwowska 62.
48 Ujejskiego — Senatorska 9.
52 Urzędnicza — Nowowiejska (szkoła).
4 Wiślna — Loretańska 16.
6 Wawel — Groble (gimnazjum).
8 Wygoda — Aleja Krasińskiego 13.
9 Wolska (parz.) — Loretańska 16.
10 Wolska (nieparz.) — Studencka 13.
10 Wenecja — Studencka 13.
20 Warszawska 1-23 — Kleparz 18-19.
20 Warszawska 4-16 — Kleparz 18-19.
26 Warszawska 25-31 — Plac Matejki 11.
22 Wielopole — Zielona 27.
33 Wolnica plac — Plac Wolnica 1.
34 Wawrzyńca św. — Wąska 3.
35 Węglowa — Wąska 3.
37 Wrzesińska — Miodowa 36.
42 Warszauera — Starowiślna (szkoła bar.)
45 Wasilewskiego — Barska (szkoła).
48 Włóczków — Senatorska 9.
53 Wybickiego — Kazimierza Wielkiego 33
53 Wyspiańskiego — Kazimierza W. 33.
55 Wrocławska — Mazowiecka 1.
56 Warzywna — Mazowiecka 1.
56 Wójtowska — Mazowiecka 1.
57 Warszawskie (dz. XXVIII)—Kleparz 19
58 Wandy — Żółkiewskiego 15.
59 Wiślisko — Żółkiewskiego 15.
62 Wadowicka — Zamojskiego 58.
63 Warneńczyka — Sokolska 13.
69 Węgierska — Szkolna 6.
70 Wałowa — Lwowska 60.
70 Wapienna — Lwowska 60.
70 Wielicka 1-79 i 2-70 — Lwowska 60.
70 Wodna — Lwowska 60.
7 Zwierzyniecka — Wygoda 13.
20 Zacisze — Kleparz 19.
22 Zyblikiewicza — Zielona 27.
22 Zygmunta Augusta — Plac Matejki 11
29 Zielona — Bernardyńska 7.
44 Zakrzówek dz. X. — Szwedzka.
45 Zagrody — Barska (szkoła).
46 Zamkowa — Konfederacka (szkoła).
46 Zduńska — Konfederacka (szkoła).
50 Zaścianek — Królowej Jadwigi 78.
55 Zbożowa — Mazowiecka 61.
62 Zakopiańska — Zamojskiego 58.
64 Zamojskiego — Zamojskiego 3.
66 Zgody plac — Józefińska 10.
69 Za torem — Szkolna 6.
70 Zabłocie — Lwowska 60.
70 Zamknięta — Lwowska 60.
59 Żółkiewskiego — Żółkiewskiego 15.

Wydawca za „Głos Narodu" Ska z ogr. odpow. K. Holeksa. — Redaktor naczelny i odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarządem R. Ferka.